NUMER 4. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15. lutego 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedeńczy 1 zł

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 80 zł, pół strony 45 zł. — Pozostałe strony okładki: cała strona 70 zł, pół strony 40 zł, ćwierć strony 25 zł. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 60 zł, pół strony 35 zł, ćwierć strony 20 zł ósemka strony 12 zł, szesnastastr. 7 zł.

Treść:

Przyszłe stosunki gospodarcze z Rosją.

(Odczyt, wygłoszony przez p. inż. Kozielewskiego w T-wie Prawniczo-Ekonomicznem przy Uniwersytecie Poznańskim).

Zagadnienie stosunków gospodarczych i wynikających z nich stosunków handlowych z Rosją jest w chwili obecnej bodaj najbardziej zajmującem zagadnieniem całego świata cywilizowanego. Piąty już rok od ukończenia wojny wszechświatowej osią wszystkich spraw, zajmujących umysły polityczne świata, jest sprawa stosunków gospodarczych z Rosją.

Jedne państwa ubiegają drugie w nawiązaniu stosunków z Rosją. Anglja przez usta Lloyd George'a pierwsza nawiązuje stosunki z państwem, o którem Clemenceau powiada: trzeba je odgrodzić od świata drutem kolczastym. Niemcy formalnie w traktacie w Rappalo, Włochy przez szereg kontraktów, dotyczących głównie eksploatacji południowej Rosji, i wreszcie Francja w rozwijających się przed naszemi oczami pertraktacjach nawiązuje stosunek z tem państwem, i wszystkim tym kontrahentom przyświeca nadzieja zrobienia dobrego interesu.

Czy ta nadzieja jest słuszna, czy się nie zawiodą.

Wydaje nam się, że nadzieje te opierają się na tym obrazie tej wielkiej, przedwojennej Rosji, która tkwi wszystkim w pamięci, natomiast mało kto chce się zorjentować, jaką jest ta Rosja dzisiejsza.

Przedwojenna Rosja, to olbrzymi kraj, który obejmował przestrzeń od morza Lodowatego do Czarnego, od Polski na zachodzie, do oceanu Spokojnego na wschodzie.

Pod względem politycznym państwo to składa się z wielkiej ilości szczepów, opanowywanych stopniowo siłą orężną. Cementem, spajającym to państwo, była władza carów. Państwo to liczyło przeszło 170 miljonów ludności.

Pod względem ekonomicznym Rosja była przedewszystkiem krajem o niezmierzonych bogactwach naturalnych. Rosja posiadała dziesiątki tysięcy kilometrów kwadratowych pszennej ziemi, która nie potrzebowała jeszcze nawozu i która zadawalniała się najprymitywniejszą obróbką. W klimacie ziemi rosyjskiej rosła bawełna, dojrzewały winogrona, pomarańcze, cytryny; w stepach południowo-wschodniej części kraju hodowało się 3,5 miljonów owiec o najlepszych gatunkach wełny. To też Rosja posiadała tyle zboża, że mogła wykarmić całą swoją ludność, a oprócz tego szereg oceańskich okrętów wywoził zboże z portów rosyjskich dla zasilenia Francji, Niemiec i innych państw europejskich.

Na olbrzymiej przestrzeni swoich ziem Rosja posiadała niezmierzone bogactwa kopalne. Zapasy rud na Ukrainie i w Krymie obliczane są na 376,5 miljonów ton, t. zn. 37 razy więcej od Polski, która ich zapas liczy na około 11 miljonów. Posiada Rosja złoża rud żelaznych i na Uralu i na Syberji, a nadewszystko posiada rudy manganowe, których Polska nie posiada wcale. Wielkie pokłady węgla i antracytu w Zagłębiach Donieckiem w Rosji Południowej oraz w Basenie Kuźnieckim na Syberji łatwo dawały możność Rosji zaspokojenia swych potrzeb w paliwo, poza drzewem, które, zwłaszcza w północnej części kraju, było prawie wyłącznie paliwem. To też Rosja wydobywała węgla rocznie około 29 miljonów ton, co stanowi 2,4 procent wszechświatowego wydobycia węgla. Dla porównania dodać możemy, że Polska w swych obecnych granicach wydobywa węgla 41 800 miljonów ton, co stanowi około 3 i pół procent wszechświatowego wydobycia.

Pola naftowe w Rosji, głównie na półwyspie Apszerońskim (Baku), jak również w Groźnym, w Majkopie i kilku innych miejscach na północy, przedstawiają drugie na świecie, co do wielkości produkcji nafty. Rosja przed wojną wydobywała 22 procent wszechświatowej ilości nafty, podczas gdy Polska wydobywała nie więcej jak 2 procent.

Rosja posiada wielkie złoża soli, grafitu, saletry, asbestu. Asbest w Europie posiada bodaj jedynie Rosja, zajmując w produkcji wszechświatowej drugie miejsce po Kanadzie.

Rosja posiada piękne pokłady kaolinu i glin ogniotrwałych. Na Uralu, Ałtaju, w Górach Sajańskich, w obwodzie Zabajkalskim posiada Rosja wielkie ilości kamieni szlachetnych oraz zdobniczych. Wśród pierwszych trafiają się nawet djamenty, chociaż rzadko, częściej aleksandryty, beryle, granaty, szmaragdy, szafiry, rubiny, topazy. Z kamieni zdobniczych posiada Rosja wielkie ilości kryształów, ametystów, malachitów, selenitów, lazuretów, nefrytów, marmurów, granitów.

Z metali szlachetnych Rosja posiada kopalnie złota, srebra, ołowiu, cynku, miedzi, posiada rudy wanadu, wolframu, glinu. Wydobycie złota w Rosji wynosiło w czasie przedwojennym 30 450 kg złota, na ogólną ilość 757 900 kg wydobycia wszechświatowego.

W lasach Rosji, przedstawiających najpiękniejszy materjał budulcowy, znajdują się wielkie ilości zwierząt o pięknych futrach, które, przerobione w warsztatach środkowo-europejskich, upiększają prawdopodnie pół świata cywilizowanego.

A nadewszystko kraj ten posiadał wielką ilość, bo pewnie 90 procent z ogólnej 170 miljonowej ilości, ludu, przyzwyczajonego do pracy, naogół biednego, przymierającego z głodu w wielu okolicach, sprytnego i chętnego do pracy. Potrzeby tego ludu nie były wprawdzie wielkie, dzięki niskiemu stopniowi kultury, ale wzrastały z roku na rok. Dla zaspokojenia tych potrzeb w Rosji powstał i rozwijał się bardzo pomyślnie przemysł, w którym znajdowało zatrudnienie około 2 milj. robotników. Dla porównania wskażemy, że ilość robotników fabrycznych w Polsce wynosi około 300 000.

Przemysł rosyjski rozwinął się głównie w dziale górniczo-hutniczym (Zagłębie Donieckie, Ural) oraz w kierunku włókieniczym (Moskwa, Jarosław). W dziedzinie przemysłu przetwórczego Rosja posiadała szereg wielkich fabryk maszynowych, warsztaty okrętowe, fabryki gumowe i chemiczne. Rosja mogła własnemi siłami budować sobie flotę wojenną i handlową, zaopatrywać swoje koleje w parowozy i wagony. — W porównaniu z zachodnio-europejskim czy amerykańskim nie był przemysł rosyjski wielki, bo o wielkości jego można wnosić z tego, że cała jego wartość nie przenosiła 5 miljardów rubli, co przedstawia sumę, którą przeciętny miljarder amerykański mógł nosić w kieszeni kamizelki na drobne wydatki. Dla porównania musimy stwierdzić, że cały przemysł polski mógłby nosić w kieszonce od kamizelki już przeciętny miljoner zachodnio-europejski.

To też rzeczą jest jasną, że kraj taki musiał mieć zaspokojone wielkie swoje, mimo niskiego stopnia kultury, potrzeby, w drodze handlu zagranicznego, co właśnie jest tą kwestją, która nie daje spokoju przemysłowi wszechświatowemu.

Przywóz do Rosji przedwojennej wynosił olbrzymią sumę około 1,5 miljarda rubli złotych, czyli około 3,5 miljardów naszych złotych. Przytem Rosja przedwojenna mogła i miała czem płacić za ten przywóz, albowiem wywóz rosyjski przekraczał 4 miljardy złotych. Na wywóz składało się w pierwszym rzędzie:

zboże w sumie około	1 542 000 000 zł
drzewo	505 500 000 zł
futra	270 000 000 zł
masło	200 000 000 zł
produkty naftowe	146 500 000 zł

Na wwóz do Rosji składały się rozmaite artykuły gotowe, przedewszystkiem maszyny i narzędzia pracy, wyroby włókiennicze, odzież, galanterja. — Nie ulega wątpliwości, że wskazane cyfry obrotu handlu zagranicznego nie wyczerpują całkowitego zapotrzebowania Rosji. Na przeszkodzie dalszego eksportu stał tylko brak większych środków pieniężnych, pozatem potrzebę rodzi stan kultury. Nie ulega wątpliwości, że gdyby Rosja przedwojenna rozwijała się w dalszym ciągu w sposób naturalny, wydajność jej rynku zwiększałaby się stale, powiększając eksport, a zwiększająca się pracowitość ludności i zwiększający się stan kultury pozwalałyby Rosji na zaspokojenie swych potrzeb w coraz większych granicach, w drodze importu.

Taką Rosję pamięta cały świat, taka śni się ciągle mężom stanu europejskim, a chęć i potrzeba widzenia jej taką jest tak wielka, że nie mogą, a może i nie chcą dojrzeć, że dzisiejsza Rosja jest całkiem inna.

Jak już było wyżej wspomniane, Rosja była zlepkiem prawie mechanicznym wielu narodów, utrzymywanych w całości przez caryzm dzięki armji i specjalnie wyhodowanej przez kilka wieków niemiecko-rosyjskiej biurokracji. Pod względem społecznym Rosja składała się w 90 procent z włościan i z drobnej, nikłej warstwy inteligencji, naogół oderwanej od szerokich warstw ludu. Kolos rosyjski, jak się okazało, stał na glinianych nogach i runął pod wpływem przegranej wojny i rozpętania najdzikszych instynktów motłochu, dokonanego przez agitatorów bolszewickich. Dobry skutek agitacji wywrotowej był przygotowany przez brak kultury w szerokich warstwach ludności, przez słabą siłę odporną zdrowej części społeczeństwa, bardzo zresztą stosunkowo nielicznej, oraz przez słabe, naiwne, niepoważne rządy „liberałów" rosyjskich, 12 miljonów zmobilizowanych ,a nie wykorzystanych dla wojny i rozpróżniaczonych na tyłach armji „wolnych obywateli", którym się nie chciało wrócić do warsztatów pracy, tj. do „niewoli", a których z góry doktryna bolszewicka rozgrzeszyła, nietylko na próżniactwo, ale i na obłowienie się cudzem, rzuciło się chętnie do przerobienia starego porządku, do bezwzględnego i bezmyślnego niszczenia wszystkiego, co chociaż w czemkolwiek przypominało o dawnym ładzie i porządku. Na tle nielitościwej walki bratobójczej, w której zwyciężył ten, kto miał mocniejszą pięść, w niej nóż i rewolwer, i mniej zasad moralnych, rozpoczął się rozpad Rosji, zupełne zniszczenie jej, jako organizmu państwowego, i zupełne zniszczenie życia gospodarczego tego kraju.

Pod względem politycznym od Rosji odpadły kraje takie, jak Finlandja, Estonja, Łotwa. Odpadły polskie dzielnice b. zaboru rosyjskiego, aby łącznie z innemi dzielnicami stworzyć wielką Polskę. Odpadła Besarabja, aby powrócić do Rumunji. Próby oddzielenia się Gruzji nie udały się, zostały zalane morzem krwi gruzińskiej, ale jak sądzimy, sprawa ta nie została załatwiona ostatecznie.

Kultura rolna w Rosji została prawie doszczętnie zniszczona przez zniszczenie warsztatów kulturalnych pracy, przez prawie doszczętne wymordowanie warstwy ziemiańskiej. Według programu bolszewickiego należało wymordować wszystkich ziemian, aż do ostatniego członka rodu, aby się nie miał kto w przyszłości upominać o zwrot ziemi. Należało spalić wszystkie dwory i zaorać ziemię po nich, aby nie można było odnaleźć miejsca, gdzie dwory stały; należało zniszczyć i rozebrać wszystkie budynki gospodarcze i podzielić inwentarz. Wykonanie tego programu bardzo przypadło do gustu ciemnym masom włościaństwa.

To też najbogatsza w zboże Rosja wymiera z głodu, i z całą stanowczością stwierdzić należy, że głód Rosji to nie wynik sprzysiężonych sił przyrody, jak to twierdzą bolszewicy, lecz jedynie i wyłącznie wynik gospodarczej polityki dzisiejszych władz państwowych. Ogniska przemysłu zostały wydane pod zarząd czerni fabrycznej, co też wszystkie kopalnie węgla zostały zalane wodą, tak, że zabrakło węgla dla napędzenia pomp do odwodnienia kopalni. Wielkie piece hutnicze stanęły. Z ogólnej liczby 28 piecy hutniczych, w roku 1922 szedł jeden i ten bez rudy, jedynie dla produkcji gazów, potrzebnych do silników gazowych. Produkcja surowca, która w roku 1913 wynosiła 4 089 000 ton, w roku 1920 wynosiła zaledwie 96 000 ton.

Koleje, na których w przeciągu kilku lat nie wymieniano podkładów, przedstawiają coraz mniejszą wartość. Parowozów i wagonów remontuje się tak mało, że o prawidłowym ruchu w Bolszewji mówić można tylko na głównych szlakach komunikacyjnych, które bolszewicy utrzymują w stanie bardzo poprawnym, bo chodzi im o reklamę.

Warsztaty przemysłowe opustoszały. Poważna ilość robotników wyginęła. Robotnicy ginęli w czasie walk bratobójczych, przy przechodzeniu ich zakładów z jednych rąk w drugie, ginęli z głodu, chorób, które ich zdziesiątkowały. Tak jedna z fabryk, która w normalnych czasach wykonywała dla swych robotników bezpłatnie trumny w ilości kilku sztuk rocznie, w roku 1920 wykonać ich musiała przeszło 1500. Nie sądzimy, ażeby przemysł rosyjski mógł prędko wrócić nawet do dawnego swojego stanu. Brak robotników wykwalifikowanych, brak kierownictwa, które wyginęło, lub uciekło, a nadewszystko brak kapitałów do uruchomienia i ożywienia szkieletów fabrycznych przez dłuższy czas jeszcze nie pozwolą uruchomić przemysłu rosyjskiego.

Władcy bolszewizmu, zniszczywszy kraj, aby go opanować, podejmowali niejednokrotnie próby, aby go wyprowadzić z dezorganizacji. Znane są powszechnie wyniki tak zwanej „nowej polityki ekonomicznej". Osiągnęli podobno bolszewicy dobre wyniki w kierunku odnowienia Rosji, ale i w to niebardzo wierzymy, chociaż rewelacje w tym kierunku są zawsze bardzo pomyślne.

W dziedzinie przemysłu rolnego zasiewy obejmują zaledwie część kraju, bo dla obrobienia całych przestrzeni rolnych brak organizacji i środków. To też z tryumfem podaje prasa rosyjska, że obszary rolne na Ukrainie zwiększyły się w roku bieżącym w porównaniu do ubiegłego o 6,9 procent, t. j. o 1 131 dziesięcin. Z tego widać, że wielkie przestrzenie są jeszcze nieuprawione. Za to wydajność z dziesięciny w roku bież. okazała się znacznie mniejsza — tylko 37,6 pud wobec 58,8 z roku ubiegłego, a przed wojną wydajność dochodziła do 80 pud.

Ażeby rozwinąć przemysł choć cokolwiek, Rosja próbowała udzielać daleko idących koncesyj, czy to na obróbkę ziemi (próby na południu Rosji), czy to na eksploatację lasów, czy to wreszcie na przemysł węglowy. Jak dotąd, nie widzieliśmy dodatnich wyników tych prób, przeciwnie — niedawno w prasie niemieckiej odzywały się skargi, że koncesje nie są możliwe do eksploatacji i że z tych koncesyj przemysł niemiecki się wycofuje. Niedawno czytaliśmy, jak b. kanclerz niemiecki Wirth w Berlinie dowodził, że bez wielkich kredytów dla koncesyj leśnych w Wołogodzkim kraju, koncesje te upadną. Już za czasów Denikina włoscy przemysłowcy chcieli się podjąć eksploatacji kopalni węgla Zagłębia Donieckiego, ale cały układ się rozbił już wtedy przez niemożność dowozu węgla z kopalni do portów.

Nie wierzymy w możność eksploatacji Rosji w stanie dzisiejszym pod rządami, które nie uznają żadnych zasad prawa, które gwałcą każde prawo podług swojej fantazji. Dalej, wchodzą w grę niezmierzone przestrzenie rosyjskie i kompletne zniszczenie kraju. Ażeby móc eksploatować jakąkolwiek koncesję w dzisiejszej Rosji, trzeba włożyć w nią kolosalne środki, bo trzeba rozpocząć od zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom, od ubrania i wyżywienia robotników, i stworzenia, a w każdym razie doprowadzenia do porządku środków komunikacyjnych. Na to wszystko trzeba siły państwa, nie mogą wystarczyć siły żadnego pojedyńczego przedsiębiorstwa, nawet wielkiego.

To też w tych warunkach Rosja dzisiejsza jest znowu bezsprzecznie rynkiem nadzwyczaj poważnym dla handlu wewnętrznego. Nie ulega wątpliwości, że mimo obniżenia kultury ludności, potrzeby jej są jednak wielkie, i przemysł wszechświatowy znalazłby w Rosji wielkie pole pracy i bardzo obszerny rynek dla swych wyrobów. Ale dzisiaj na przeszkodzie stoi przedewszystkiem brak pieniędzy w Rosji i następnie specyficzny charakter handlu zewnętrznego Rosji, mianowicie upaństwowienie handlu zewnętrznego.

Pieniędzy Rosja mieć nie może, bo skąd ma je brać. Zapasy złota carskiego zostały zjedzone na utrzymanie aparatu państwowego bolszewickiego, na wojnę domową, na agitację wszechświatową, a w znacznej mierze zapewne utonęły w ręku władców czasowych, którzy musieli przecież zabezpieczyć sobie swą niepewną w Rosji przyszłość. Po wyczerpaniu złota carskiego bolszewicy sięgnęli po zapasy cerkiewne. Te miały dostarczyć na trzy lata dalszego istnienia bolszewickiego. Ponieważ rekwizycja dóbr cerkiewnych w części zawiodła, uciec się musieli bolszewicy do wyprzedaży bogactw archiwalnych i muzealnych.

Część tych wszystkich pieniędzy obrócili bolszewicy na handel zewnętrzny, ale to, co mogli obrócić, nie mogło wystarczyć na zaspokojenie nawet małej części potrzeb.

Przez ujęcie w ręce swoje całego handlu zagranicznego zyskali bolszewicy to, że, forsując eksport, umożliwi sobie kupowanie nazewnątrz choć najniezbędniejszych rzeczy, wykorzystywując jednocześnie handel jako atut polityczny — dla nawiązania stosunków zagranicznych.

Pomimo wymierania z głodu miljonów ludności, wywożą jednak bolszewicy pewne ilości zboża, dochodzące w latach ostatnich do wysokości 25 procent przedwojennego wywozu. Wywożą drzewo w wysokości 22 procent przedwojennego wywozu, masło w ilości 28 procent, futra w ilości 15 procent, produkty naftowe w ilości 77 procent wywozu przedwojennego. Czyni to razem w wywozie z roku 1923 zaledwie 906 400 000 złotych, a w ciągu 11 miesięcy roku 1924 811 miljonów złotych, czyli prawie 20 procent przedwojennego wywozu. Odpowiednio do tego, przywóz do Rosji wynosił w 1923 roku — 553 300 000 zł, w 11 miesiącach 1924 r. — 484 miljonów zł. Liczby te pochodzą ze źródeł bolszewickich, są tak małe i nikłe, że możnaby im wierzyć. Obawiamy się jednak, że i te nawet są przesadzone.

Stan gospodarczy Palestyny w r. 1923.

(Z raportów konsularnych Min. spraw zagranicznych.)

Palestyna jest krajem słabo zaludnionym. Według ostatniego spisu ludności liczba mieszkańców w 1922 r. wynosiła 757.182, obszar kraju 24.129 klm², zatem gęstość zaludnienia 31,4 mieszkańców na klm².

Kraj ten liczy 590.890 mahometan, 83.794 żydów, 73.024 chrześcjan, reszta 7.456, wypada na inne wyznania.

Główne miasto Palestyny, Jerozolima, liczy 62.578 mieszkańców. Następnie Jaffa — 47.709, Haifa — 24.634, Gaza — 17.480, Hebron — 16.577, Nablu — 15.947, Safat — 8.761, Nazaret — 7.424, Ramle — 7.312, Ludda — 8.103, Tiberjes — 6.950.

Co do poszczególnych dziedzin życia gospodarczego tego kraju za rok ubiegły.

Rolnictwo i ogrodnictwo.

Rolnictwo pomimo, że jest podstawą bytu tutejszej ludności jest jeszcze mało rozwinięte.

Około 7800 klm. kw., czyli jedną trzecią całej powierzchni Palestyny, stanowią nieużytki (góry, skały, piaski).

Z 1.213.100 hektarów ziemi, mogącej być uprawioną, tylko 404.700 hektarów znajduje się faktycznie pod uprawą, reszta zaś leży odłogiem. Użyźnienie, względnie zagospodarowanie, tych odłogów wymagałoby wielkiego nakładu kapitałów i pracy, koniecznem byłoby przedewszystkiem utworzenie obszernego systemu irygacyjnego, rozszerzenie sieci komunikacyjnej etc., co w związku z innemi inwestycjami podrożyłoby znacznie produkcję, wykluczając zarazem, przynajmniej w pierwszych latach, możliwość wyciągania większych zysków z eksploatacji tych terenów. Najbardziej urodzajne tereny znajdują się w północnej części Palestyny (dolina Jezrael, ciągnąca się od Hajfy aż do Jordanu), oraz w części zachodnio-północnej tego kraju. To też znaczna ilość kolonij żydowskich utworzona została na tych przestrzeniach. Ogólna liczba kolonij żydowskich w Palsetynie wynosi obecnie 82.

Metody stosowane w rolnictwie przez tutejszych chłopów arabskich (fellahów) są jeszcze bardzo prymitywne. Narzędziami przez nich powszechnie używanemi są: zwyczajny pług drewniany jednoskibowy i rodzaj cepów drewnianych do młócenia zboża. W ostatnich czasach sprowadzono kilka traktorów marki Cleveland i Case z Ameryki, na miejscu jednak okazało się, że traktory te, z powodu lekkości konstrukcji, nie nadawały się do użytku na tutejszym terenie górzystym i kamienistym, trudnym do uprawy.

Wreszcie utrudnia rozwój tutejszego rolnictwa niemożliwość otrzymania tanich kredytów, któreby

Jak z liczb tych wynika, nie mógł dotąd nikt zrobić większego interesu z Rosją i na Rosji i dotąd nadzieje na zbyt rosyjski zawiodły wszystkie państwa.

Brak pieniędzy w Rosji wywołuje drugą charakterystyczną cechę dzisiejszego handlu zagranicznego rosyjskiego, a mianowicie konieczność udzielania Rosji wielkich kredytów. Od pierwszej chwili wejścia na drogę stosunków zagranicznych zawsze i wszędzie wysuwają bolszewicy tezę, że ich kontrahenci muszą przyjść do nich z wielkiemi kredytami. Stąd dążenie ich do stosunków przedewszystkiem z tymi narodami, które są w stanie takich kredytów udzielać.

Pierwsza zaczęła Anglja. Rząd angielski udzielił wielkich gwarancyj dla przemysłowców swoich na towary, dostarczane do Rosji. O ile wiemy, wszystkie te gwarancje rząd angielski zapłacił z własnej kieszeni. O sukcesach niemieckich w tej dziedzinie już mówiliśmy wyżej. Cała prasa niemiecka przestrzega dzisiaj przed stosunkami z Rosją. Świetne koncesje nie dają wyników i nie dadzą. To też jesteśmy przekonani, że naiwnych do stosunków kredytowych będzie coraz mniej.

Polska znajduje się w specjalnych warunkach względem Bolszewji, ma też w stosunku do niej zupełnie odmienne położenie. Znaczna część naszego kraju do niedawna stanowiła całość państwową z Bolszewją. Posiadamy przeszło tysiąckilometrową granicę z Rosją. Znaczną część ludności Polski łączą specjalne stosunki z ludnością Rosji. Dlatego mamy wyjątkowo pomyślne warunki dla rozwoju wielkiego pogranicznego handlu z Rosją, w którym wielką rolę odgrywają żydzi, czujący się tak dobrze z tej, jak i stamtej strony granicy. To też, jak dotąd, handel Rosji z Polską odbywał się prawie wyłącznie drogą miejscowych na pograniczu transakcyj, w znacznej mierze w drodze szmuglu. Do niedawnych czasów nie było ani jednej poważniejszej firmy, któraby prowadziła handel z Rosją. Dopiero w ostatnich czasach czytamy o powstaniu jakiejś firmy o anonimowej nazwie: „Ruspoltarg", w której podobno uczestniczą różne „sfery" polskie oraz sowieckie, pod kontrolą oraz wskazówkami moskiewskiego komisarjatu zagranicznego. Dokonywane u nas już próby stworzenia większych organizacyj handlowych dla handlu z Rosją nie osiągnęły dotąd dobrego wyniku, nie podpisano dotąd nawet z Rosją traktatu handlowego, i dalsi jesteśmy do zawarcia tego traktatu z Rosją, niż nawet z Niemcami. Brak tego traktatu nie niepokoi nas nawet bardzo, ponieważ przypuszczamy, że droga naszych stosunków z Rosją leży w bezpośrednich stosunkach z kupcami rosyjskimi na pograniczu, i że tą drogą zrobi się więcej, aniżeli drogą specjalnego traktatu z państwem, które żadnych traktatów z zasady nie dotrzymuje.

Na nasze stosunki z Rosją urzędową składają się specjalne warunki: 1) bezwzględna niechęć rządu bolszewickiego do jakichkolwiek stosunków z Polską, 2) brak pieniędzy w naszym kraju, wskutek czego jesteśmy tak dobrze zabezpieczeni od udzielania Rosji kredytu, a jej o to, jak już wyżej było wspomniane, najwięcej chodzi. Uważamy stanowczo, że to dla Polski jest lepiej. Niech wrzucają w przepaści rosyjskie swoje pieniądze ci, którzy ich mają więcej od nas. Jesteśmy przekonani, że w handlu bezpośrednim z kupiectwem rosyjskiem na naszem pograniczu nie stracimy, a na stosunki międzypaństwowe przyjdą czasy lepsze.

Dla Polski handel z Rosją może mieć wielkie znaczenie. Musimy sobie uprzytomnić, że przemysł i handel Polski miał w Rosji wielkie interesy. Aby ocenić te interesy, oprzemy się na danych przedwojennych o handlu między Rosją a dawną Kongresówką. Nie ulega wątpliwości, że postawienie granicy między Polską a Rosją w znacznym stopniu zmieni ten stosunek, ale nie usunie go całkowicie. To też będzie ciekawem stwierdzić, że obrót handlowy między Polską a Rosją wynosił w czasie przedwojennym 1 152,5 miljonów zł, w wywozie do Rosji i 701,2 milj. zł w przywozie. Składał się ten obrót handlowy z następujących zasadniczych grup:

	Wywóz:	Przywóz:
1) artykuły rolne i spożywcze	6,2 milj.	108,0 milj.
2) surowce	5,3 milj.	191,5 milj.
3) przemysł przetwórczy	1 141,0 milj.	401,7 milj.

Razem obrót handlowy wynosił 1 854,7 milj. zł.

Ażeby się zorjentować, czy i na co z tego handlu liczyć możemy i w dalszej przyszłości, pozwolę sobie rozpatrzeć bliżej, z czego składają się powyższe sumy.

W grupie pierwszej — artykuły rolne i spożywcze — ze 108 milj. importu do Polski było sprowadzone:

bydła rogatego	za 37,2 milj. zł.
ryb	za 13,0 milj. zł.
masła	za 5,3 milj. zł.
herbaty	za 16,0 milj. zł.

To wszystko w znacznej mierze może pozostać, bo miasta Kongresówki dzisiaj silnie odczuwają brak

---

umożliwiły rolnikom przeprowadzenie koniecznych meljoracji i powiększenie produkcji, która obecnie w stosunku do przestrzeni uprawionej jest zbyt niska.

Pszenica, jęczmień i durha. Pszenicę sieją w grudniu i styczniu. Produkcja wynosi przeciętnie 80.000 ton rocznie, nie pokrywa ona zapotrzebowania tutejszego rynku, skutkiem czego importuje się znaczne ilości pszenicy, bądź to in natura z Transjordanji, Syrji, bądź to w postaci mąki z Australji, Ameryki i innych krajów (około 11.000 ton rocznie).

Jęczmień produkowany jest w ilości ok. 60.000 ton rocznie. Przed wojną eksportowano regularnie znaczne ilości do Anglji dla fabrykacji słodu. Eksport ten po wojnie zmniejszył się, względnie ustał zupełnie wobec rosnącego zapotrzebowania tutejszego rynku.

Durha czyli proso indyjskie zajmuje trzecie miejsce w tutejszej produkcji rolniczej. Produkcja roczna tego gatunku zboża wynosi około 40.000 ton.

Uprawa oliwek od dawnych czasów jest jednym z najważniejszych źródeł dochodów tutejszej ludności. Centrami jej są: Nablus, Akko, Lyda i Safo. Liczba drzew oliwnych przed wojną sięgała 2.000.000. Około 1.000.000 drzew zostało podczas wojny przez wojska tureckie ścięte, w celu zyskania koniecznego do podtrzymania ruchu kolejowego paliwa.

Rząd Palestyński przedsięwziął energiczne kroki w celu podniesienia tej gałęzi produkcji, przedewszystkiem przez wywieranie bezpośredniego wpływu na ludność w celu zachęcania jej do sadzenia jaknajwiększej ilości drzew oliwnych.

Produkcja oleju odbywa się obecnie za pomocą pras mechanicznych starego typu, skutkiem czego nie odpowiada jeszcze wymaganiom ani pod względem jakościowym, ani też ilościowym. Nie przewyższa ona obecnie 7.000 ton rocznie.

Olej stanowi jeden z najgłówniejszych środków spożywczych tutejszej ludności, część produkcji używana jest przy fabrykacji mydła. Drzewo oliwne służy do wyrobu przedmiotów dekoracyjnych, religijnych etc.

Produkcja sezamu wynosi około 4.000 ton rocznie a służy ona wyłącznie zapotrzebowaniom tutejszej ludności.

Pomarańcze. Największe plantacje pomarańcz znajdują się koło Jaffy. Cały obszar w Palestynie, znajdujący się pod uprawą pomarańcz, wynosi około 2.500 hektarów. Pomarańcza jafska, gatunek znany ze swej dobroci, produkuje się przedewszystkiem na eksport.

Produkcja winogron na sprzedaż podjętą została, po raz pierwszy, 30 lat temu przez kolonistów żydowskich w dolinie Jezrael. Sprowadzili one różne

bydła, sprowadzanego ze stepów ukraińskich, a garbarstwu polskiemu brak skór z tego bydła.

W grupie drugiej — surowce — ze 191,5 milj. zł ogólnego importu do Polski sprowadzono:

Tytoniu	za	11,0 milj. zł.
nafty		26,0 milj. zł.
smarów		7,2 milj. zł.
rudy		11,0 milj. zł.
bawełny		72,0 milj. zł.
wełny		36,5 milj. zł.
lnu		3,0 milj. zł.
konopi		2,2 milj. zł.
skór surowych		7,2 milj. zł.

Poza naftą i smarami, których mamy obecnie dość z własnego przemysłu, wszystkie inne surowce możemy i nadal sprowadzać z Rosji. Ilość ich może się nawet znacznie powiększyć, bo, np. tytonie rosyjskie, dzięki specjalnemu klimatowi południa Rosji, nie mają równych na świecie. Nawet obecnie już z Rosji sprowadza się pewne ilości rudy, skór, koni etc.

W grupie trzeciej — przemysł przetwórczy — mamy następujące liczby:

1. Przemysł spożywczy:

	Wywóz:	Przywóz:
Cukier	23,1	7,2
spirytus	11,5	
wódki i likiery	2,2	3,5
wino	5,3	3,7
wyroby tytoniowe	—	55,9
inne	1,4	11,1
Razem	43,5	81,4

Z tego cukier i spirytus odpadnie, ale inne artykuły zostaną, szczególnie dla naszych wódek specjalnych i likierów może się otworzyć nowy i piękny rynek.

2. Przemysł mineralny:

Razem	12,5	3,9

Ma widoki na powiększenie obrotu.

3. Przemysł przetworów zwierzęcych:

	Wywóz:	Przywóz:
Skóry wyprawione	53,2	23,1
wyroby skórzane	55,8	—
oleje jadalne i inne	—	11,5
inne	7,0	10,2
Razem	116,0	44,8

4. Przemysł drzewny:

Drzewo okr. i tarte	0,3	21,0
meble	24,0	—
inne	—	8,8
Razem	24,3	29,8

5. Przemysł żelazny:

Surowiec	—	16,0
żelazo	34,0	—
naczynia żelazne	28,5	—
inne wyroby żelazne	38,6	9,3
maszyny różne	18,9	10,6
maszyny rolnicze	12,2	2,6
inne	26,8	29,9

6. Przemysł metalowy:
(poza żelaznym)

stopy miedzi	7,2	—
cynk	11,2	0,5
Razem	18,4	0,5

Obrót na te wyroby może pozostać.

7. Przemysł włókienniczy i konfekcyjny:

Przędza bawełniana	25,3	26,2
nici	4,8	3,6
przędza wełniana	93,0	—
tkaniny bawełn. i wełn.	745,0	186,2
cerata	5,3	—
wyroby jedwabne	22,5	2,0
tkaniny lniane i konopie	—	—
wyroby jutowe	18,6	9,6
Razem	914,5	227,6

Z liczb tej grupy widać, jak wielkie znaczenie ma rynek rosyjski dla naszych ognisk przemysłu włókienniczego dla Łodzi, Białegostoku i Bielska.

8. Przemysł papierniczy:

Papier	15,9	10,6
inne	2,7	2,7
Razem	18,6	13,3

Obroty mogą pozostać.

9. Przemysł chemiczny:

Sól	—	8,5
soda	—	5,3
kwasy	1,6	0,3
barwniki	14,4	14,9
inne	1,5	2,0
Razem	17,5	31,0

---

gatunki winogron zagranicznych. Koloniści niemieccy również zajmują się uprawą wina. Produkcja wciąż wzrasta. Winogrona stanowią dzisiaj jeden z najgłówniejszych artykułów eksportu Palestyny.

Wśród innych gatunków owoców, produkowanych w Palestynie, wymienić należy pozatem: cytryny, figi, melony, banany i inne owoce południowe.

Migdały produkowane są specjalnie przez kolonje żydowskie. W roku ubiegłym produkcja wynosiła około 1.500.000 kg. Część tej produkcji znajduje zbyt w kraju, część eksportowana jest do Egiptu i innych krajów sąsiednich.

Bób, groch, soczewica są również produkowane w znacznych ilościach i w części eksportowane.

Leśnictwo.

Nieznaczna ilość zalesionych przestrzeni stanowi jeden z najbardziej dotkliwych braków. To też Rząd Palestyński i Egzekutywa Sjonistyczna starają się w miarę możności zaradzić złemu, zakładając szkółki leśne, oraz rozdając ludności nasiona i młode drzewka.

Z powodu braku systemu irygacyjnego tylko niektóre gatunki dały się zaprowadzić w większych ilościach.

Rybołówstwo.

Rybołówstwo na wybrzeżu palestyńskiem jest słabo rozwinięte, a to z powodu braku portów, nienadającego się doń charakteru wybrzeża, oraz metod prymitywnych, stosowanych przez rybaków. Połów ryb nie pokrywa potrzeb tutejszej ludności. W 1921 r., za który istnieją dane statystyczne, ilość ryb, łowionych w Hajfie, Jaffie i Gazie wynosiła 208.637 kg., w wartości 14.000 Ł. eg. Liczba zawodowych rybaków w Palestynie w roku 1921 wynosiła 649, liczba łodzi 117.

Przemysł.

Palestyna jest krajem mało jeszcze pod względem gospodarczym rozwiniętym. Brakuje tutaj wielu ważnych surowców, np. żelaza i innych metali, oraz paliwa (węgla, nafty). W tych warunkach utworzenie w Palestynie wielkiego przemysłu na wzór europejskiego natrafiłoby zapewne na bardzo poważne trudności.

Istnieje wprawdzie plan uzyskania stosunkowo taniej siły popędowej przedewszystkiem dla celów przemysłowych, przez wyzyskanie różnicy poziomu Jordanu, przyczem ma być założona w pobliżu tej rzeki wielka centrala elektryczna, mająca obsługiwać niemal cały kraj, sprawa ta jednak bardzo powoli postępuje naprzód, z powodu, jak się zdaje, braku kapitałów.

W związku z powyższem należy wskazać na brak odpowiednio rozgałęzionej sieci komunikacyjnej, który znacznie utrudnia normalny rozwój przemysłu i

Jak widać z powyższych zestawień, prawie wszystkie artykuły mogą mieć wielki zbyt w Rosji. Będziemy również sprowadzali zawsze z Rosji niezbędne nam surowce, czasem i gotowe wyroby. Zmniejszając nawet znacznie obrót powyższy, wynoszący prawie 2 miljardy zł, powiedzmy nawet do połowy, tj. do jednego miljarda zł, mimo to uzyskać możemy w Rosji bardzo poważnego kontrahenta.

Ale kiedy? Oczywiście nie odrazu. Na prawidłowy rozwój stosunków z Rosją musimy poczekać, musimy bowiem doczekać się przedewszystkiem ustalenia w Rosji takich stosunków prawnych, takiego poszanowania cudzej własności, jakie panuje na całym świecie cywilizowanym. Wyobrażam sobie, że to nie nastanie wcześniej, aż w Rosji nastąpi zmiana rządu. Nie wyobrażam sobie bowiem, aby z istniejącym rządzie w Rosji można prowadzić prawidłowe stosunki handlowe.

Dla przyszłych stosunków z przyszłą Rosją mamy nadzwyczaj pomyślne warunki. Przedewszystkiem tysiąc kilkaset kilometrów granicy lądowej, z mnóstwem punktów styczności, następnie geograficzne nasze położenie, stanowiące pomost, przez który prowadzą najlepsze i najkrótsze drogi do Rosji. Rosja wprawdzie posiada szereg portów morskich, ale z tych porty na morzu Północnem są za dalekie od kraju, z portów na Bałtyku w posiadaniu Rosji pozostał tylko Petersburg. Porty morza Czarnego mają charakter miejscowy, Władywostok zaś na Dalekim Wschodzie nie wchodzi w grę dla Rosji centralnej.

Dlatego nasze koleje, które z naszej ziemi idą we wszystkich kierunkach Rosji, na Petersburg, na Bołogoje do Wołgi, na Moskwę, na Charków, na Kijów, do Krymu i Kaukazu, wreszcie na Odessę, muszą odegrać swoją rolę dla zaopatrzenia Rosji w niezbędne jej towary.

Otwiera się przed nami droga nietylko wprowadzenia do Rosji własnych naszych wyrobów, ale i droga pośrednictwa między całym światem a Rosją, którą musimy podjąć i do której mamy znakomite warunki, przedewszystkiem w posiadaniu wielkiej ilości ludzi, znających Rosję i mających z nią dobre stosunki. Te 4 000 inżynierów polskich, którzy zajmowali dominujące stanowisko w przemyśle i handlu rosyjskim i którzy tak zaimponowali nawet Lloyd George'owi w Genui nie są wcale mytem.

Poza inżynierami i technikami mieliśmy w Rosji niezliczoną ilość kupców, kierowników przedsiębiorstw handlowych, kupców podróżujących, którzy docierali do najdalszych zakątków Rosji i którzy wyrobili sobie jak najlepszą opinję w społeczeństwie rosyjskiem. Znaczna część tych ludzi może wrócić do Rosji, nawiązać swoje poprzednie stosunki. Powinnibyśmy jednak, zdaniem naszem, popracować trochę nad utrzymaniem tych swoich stosunków, szczególnie z ludźmi rosyjskimi, w którym to kierunku robi się jednak u nas niezmiernie mało. Chodzi tu o emigrantów, którzy prawdopodobnie wrócą kiedyś do swego kraju i odegrają w nim wybitną rolę. W stosunku do tych emigrantów państwa zachodnio-europejskie robią więcej od nas. N. p. Niemcy podpisują wprawdzie układy z bolszewikami, a jednocześnie wypłacają zaliczki i zapomogi wygnańcom rosyjskim, drukują dla nich gazety, wydają im książki. Tak samo Czechy zakładają dla wychodźców Rosjan uczelnie, przygotowują sobie starannie przyszłych przyjaciół. Tylko u nas biedny Skarb nie pozwala na państwowe zapomogi dla tych emigrantów, a opinja publiczna często z niechęcią odnosi się do tych nieszczęsnych, zamiast, co by było bardziej wskazanem, nawiązywanie z nimi bliższego kontaktu.

Mimo to jesteśmy głęboko przekonani, że może już w niedalekiej przyszłości odegra Polska swoją rolę w stosunkach z Rosją i nawiąże z nią te stosunki, które jej się należą.

Musimy jednak nie zasypiać sprawy, czuwać bacznie nad położeniem Rosji i jej obecnego rządu, zachowywać stare koneksje, starać się o nowe, przygotowywać stosunki zagraniczne na przyszłą Rosję.

Jesteśmy przekonani, że będziemy mieli sposobność odegrać w Rosji wybitną, nietylko gospodarczą, ale i kulturalną rolę.

inż. J. Kozielewski.

Postulaty Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów.

Poniższe postulaty Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów zostały przedstawione Panu Prezesowi Ministrów na konferencji ogólnogospodarczej w Ministerstwie Skarbu w dn. 17 stycznia 1925 roku.

I. W DZIEDZINIE KREDYTOWEJ.

1. Ogólna państwowa polityka gospodarcza i finansowa winna czynnnie popierać gromadzenie oszczędności społecznych i tworzenie się nowych kapitałów.

---

handlu w Palestynie. Poziom kulturalny tutejszej ludności jest naogół niski, a co zatem idzie, jego zapotrzebowania bardzo ograniczone. Stwierdzić można zatem, że w chwili obecnej nawet w razie powstania tutaj wielkiego przemysłu, wytwory jego nie znalazłyby odpowiedniego rynku zbytu wewnątrz kraju, zwłaszcza, że produkcja, z natury rzeczy kosztowna, musiałaby walczyć z konkurencją zagranicy, do której produktów klijentela tutejsza przyzwyczaiła się.

Większe szanse powodzenia miałby przemysł oparty jedynie na produkcji krajowej, zwłaszcza rolnej, np. wyroby wełniane, przędzone i tkane, puszkowanie, skrzynkowanie, opakowywanie owoców i ryb, młynarstwo, konfitury, marmelady i inne przetwory owocowe, oleje roślinne, papierosy, perfumy, mydło, wyroby z kości i rogu, garbarstwo, wyroby skórzane, cement, soda etc.

W związku z szerokiemi planami polityki sjonistycznej próbowano wytworzyć tu sztucznie, z wielkim nakładem kapitałów zagranicznych, przemysł, oparty na innych gałęziach produkcji. Rzec można, że przemysł ten dotychczas miał raczej charakter propagandowy, i że egzystencję swą zawdzięcza dotychczas jedynie wspomnianemu powyżej nakładowi kapitału.

Cło wynosi naogół 11% ad valorem, przyczem pobiera się dodatkowo 1% jako dodatek gminny (octroi). Materjały budowlane, a mianowicie drzewo, żelazo, stal, szyby, cegły, cement, dachówki, tudzież deski do wyrobu skrzyń do pomarańcz (wielkie zapotrzebowanie, około 15.000.000 skrzyń rocznie), oraz klepki do beczek podlegają — na zasadzie rozporządzenia Wysokiego Komisarza z 25 lipca 1922 r. — zniżonemu cłu, wynoszącemu tylko 3% ad valorem.

Maszyny i przybory rolnicze, wszystkie materjały pomocnicze dla rolnictwa, oraz książki i druki są wolne od opłaty celnej.

Natomiast dla pewnych artykułów spożywczych stawki celne zostały podwyższone, a mianowicie za cukier płaci się obecnie 1 piastra (4 pensy) od kilo, za wyroby cukiernicze 20% ad valorem, za herbatę 3 piastry od kilo, za likiery i wódki 50% ad valorem, za naftę, benzynę, oraz wszystkie inne płynne materjały palne, używane jako energja popędowa przy motorach wybuchowych — 4 piastry za galon.

Naogół powiedzieć można, że cła są prawie wyłącznie natury fiskalnej i dotychczas nie są używane jako środek mający na celu podniesienie poziomu przemysłowego kraju.

Wśród przedsiębiorstw przemysłowych, istniejących już w Palestynie lub mających w najbliższej przyszłości być uruchomionemi, najważniejsze są następujące:

2. Póki trwa dzisiejsza nadzwyczajna ciasnota na rynku pieniężnym, życie gospodarcze stosunkowo najłatwiej może doznać pewnej ulgi przez rozszerzenie działalności kredytowej ze strony instytucji emisyjnej. Celem sprostania naczelnemu zadaniu, jakiem jest ochrona złotego, Bank Polski niekoniecznie stale trzymać się musi obecnej wysokiej normy pokrycia swoich banknotów.

3. Działalność kredytowa banków państwowych, oraz P. K. O. w wyższym niż dotychczas stopniu powinna być dostosowana do potrzeb obrotowych przemysłu i handlu, przyczem z punktu widzenia prowincjonalnych ośrodków życia gospodarczego wydaje się pożądaną pewna jej decentralizacja. Dotychczasowe starania banków państwowych o zdobycie kredytów zagranicznych winny być usilnie prowadzone dalej.

4. Wskazanem jest użyczenie ze strony Banku Polskiego oraz Banków Państwowych specjalnej pomocy tym gałęziom przemysłu, które ze względu na odrębny charakter odbiorców, jak np. przemysł superfosfatowy, mają wyjątkowo długi okres finansowania produkcji.

Postulat powyższy interesuje również w najwyższym stopniu rolnictwo i został przez przedstawicieli organizacyj rolniczych przedstawiony Rządowi. Nadmienić należy, że z żądanych przez przemysł superfosfatowy ułatwień kredytowych korzystają już rządowe wytwórnie nawozów azotowych i potasowych.

5. Uwaga i wysiłki wszystkich czynników zainteresowanych winny być skierowane ku możliwemu potanieniu stopy procentowej. Pod tym kątem widzenia procenty od wkładów, płacone przez banki państwowe wydają się zbyt wysokie.

6. W razie uzyskania przez Skarb większej pożyczki zagranicznej, która w myśl intencji Rządu ma zasilić życie gospodarcze, pożądanem jest przeznaczenie jej nietylko na przewidziane w budżecie produkcyjne inwestycje. Przeważna część pożyczki winna być zużyta na dostarczenie środków obrotowych gospodarstwu narodowemu i to nietylko za pośrednictwem banków państwowych, ale również bliżej zrośniętych z życiem gospodarczem banków prywatnych. Celem udostępnienia produkcji także kredytów długoterminowych winna być uwzględniona możliwość obrócenia części pożyczki również na skup listów zastawnych towarzystw kredytu długoterminowego.

7. Starania zorganizowanych grup gospodarczych o długoterminowe kredyty zagraniczne winny doznać ze strony Rządu względnie banków państwowych wszelkiego możliwego poparcia, w razie potrzeby aż do gwarancji za spłatę odsetków i rat amortyzacyjnych włącznie. Szczególne znaczenie posiadają pod tym względem kredyty budowlane, od których zależy rozwój szeregu innych gałęzi przemysłu.

8. Należy bezwzględnie przestrzegać zasady nienaruszalności hypoteki, gdyż wszelkie w tym zakresie dowolności wprowadzają w dziedzinę kredytu czynnik niepewności, co specjalnie jest niepożądane w stosunkach z zagranicą.

9. Celem przyspieszenia obiegu pieniężnego, które mogłoby nieco złagodzić obecny kryzys finansowy, wskazanym byłoby zwolnienie go od opłat od czeków. Również pożądane jest zwolnienie banków od podatku obrotowego.

10. Wobec unormowania się stosunków walutowych i katastrofalnego braku środków obiegowych niezbędnem jest przywrócenie stosowania kredytów celnych. Jednakże, ze względu na bierność naszego bilansu handlowego kredyty te powinny być stosowane tylko przy przywozie dla celów produkcyjnych.

11. Zważywszy, że akcyza obciążać winna konsumenta i być pobierana dopiero od niego, zaś jedynie ze względów łatwości poboru i kontroli pobierana jest od producenta, pożądanem jest udzielanie kredytów akcyzowych, termin których winien być przynajmniej tak długi jak okres od czasu produkcji do czasu spożycia towaru.

II. W DZIEDZINIE PODATKOWEJ.

Podatek majątkowy.

1. Zarachowanie na poczet rat, przypadających na rok 1925, już pobranych zaliczek na podatek majątkowy.

2. Przyjęcie zapłaty rat w powyższy sposób zredukowanych obligacjami względnie wekslami.

3. Stosownie w szerokim zakresie ulg indywidualnych co do terminów uiszczenia bez ściągania odsetek za zwłokę wzgl. licząc odsetki minimalne.

4. Zniesienie odrębności opodatkowania drzewostanów i masy drzewnej (danina lasowa), które winny być traktowane nie jako części majątku podlegającego ustawie o podatku majątkowym i — jako takie — opodatkowane być winny na podstawie ogólnych norm materjalnych i formalnych tej ustawy. Do czasu przeprowadzenia tej reformy — zaniechanie dotychczasowej praktyki władz podatkowych, które z tytułu daniny lasowej, należnej od jednego objektu, nakładają sekwestr na wszystkie objekty drzewne danego płatnika.

Podatek przemysłowy.

Oprócz postulatów, które znalazły już uwzględnienie w projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym:

1. bezwarunkowe, na mocy ustawy uwolnienie od podatku eksportu,

---

Fabryka cementu w Hajfie, założona w 1922 r. przez Tow. z ograniczoną poręką „NESHER". Fabryka ta dotychczas jeszcze nie została puszczona w ruch. Fabryka cegieł i dachówek azbestowo-cementowych w Jaffie, własność spółki The Palestine Silicate Company. Fabryka ta założona w roku 1921, walczy obecnie z trudnościami. Ostatnio była ona zamknięta przez szereg miesięcy.

Fabryki wyrobów majolikowych, stanowiących specjalność Palestyny, znajdują się w Jerozolimie, Jaffie etc.

Towarzystwo dla produkcji soli z wody morskiej (Palestine Salt Company) w Hajfie.

Fabryka olejów roślinnych, założona przez żydowską Asocjację Kolonizacyjną (I. C. A.) w kolonji żydowskiej Petach-Tykwah koło Jaffy. Fabryka olejów w Hajfie.

Liczba Fabryk Papierosów i Wyrobów Tytoniowych wynosi obecnie 17. Największe znajdują się w Jaffie, Hajfie i Safad. Tytoń sprowadzany jest w części z Egiptu, w części używa się tytoniu produkowanego w Palestynie. Miesięczna produkcja papierosów w Palestynie wynosi około 12.000.000 sztuk (około 12.000 kgr.) Część wyrobów eksportowana jest do Arabji, Transjordanji i Mezopotamji.

Fabryka świec „Sachar" w Jaffie, założona w r. 1921. Produkcja wynosi około 40 ton miesięcznie. Fabryka produkuje świece w 50 wymiarach. Podjęła ona ostatnio jako specjalność fabrykację świec kościelnych. Liczba zatrudnionych w fabryce robotników wynosi 60.

Uwaga: parafinę do wyrobu świec importuje się z Polski.

Fabrykacja mydła w Palestynie rozwija się pomyślnie. Ośrodkami jej są Jaffa, Hajfa i Nablus. Rząd popiera tę gałęź przemysłu, udzielając fabrykantom ulg celnych przy imporcie materjałów pomocniczych (oleju, sody etc.).

Farbarnia w Jaffie, własność firmy arabskiej Ali Ahmed el Sabban, zajmuje się farbowaniem materjałów na ubrania chłopskie. Indygo, używane w tym celu, jest pochodzenia niemieckiego.

Tkalnia Szereszewskiego i Sułmana w Jaffie, założona w 1922 r. Fabryka ta nie produkuje jeszcze na zbyt. Działalność jej na razie ogranicza się do doświadczeń w dziedzinie wyrobu materjałów stosownie do zapotrzebowań tutejszego rynku. O ileby się te próby udały, ma być podjęta fabrykacja materjałów, zwłaszcza na większą skalę.

Fabryka pudeł, rejestrów i ksiąg handlowych Silbelberga i Oldaka w Jaffie, założona w roku 1921. Karton do wyrobu pudeł i pudełek sprowadzany jest z Czechosłowacji. Papieru do obwijania tychże pu-

2. opodatkowanie importu (wyrobów produkcji zagranicznej),

3. uwolnienie od podatku operacyj pieniężnych (obrotów banków i wogóle instytucyj kredytowych),

4. obniżenie stopy podatku od obrotów przedsiębiorstw przemysłowych, przetwarzających obce materjały, do 2%,

5. nadanie Ministrowi Skarbu uprawnień do obniżania w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu stopy podatku od obrotów przemysłowych,

6. uregulowanie kwestji dodatków komunalnych przez: a) ustalenie zasady, że ten dodatek nie może przekraczać 25 procent od kwoty państwowego podatku; b) że nie pobiera się dodatku komunalnego od przedsiębiorstw górniczych, opłacających na rzecz związków komunalnych podatek wg. ilości i ceny wydobytego minerału (art. 5 ust. z dnia 11. 8. 1923 r. Nr. 54 Dz. U.); c) że podstawą do wymiaru samoistnych podatków komunalnych nie mogą być wogóle obroty towarowe, lecz jedynie nie towarowe obroty (hotele, kinematografy, teatry).

Podatek dochodowy.

1. Oparcie skali podatku na podstawie rentowności przedsiębiorstw.

2. Przyspieszenie zapowiedzianego wniosku ustawodawczego w przedmiocie zmiany postanowień, zawartych w §§ 36 i 37 Rozp. Prezydenta Rz. z dnia 25. 6. 1924 roku o bilansowaniu w złotych, w myśl uzgodnionego już stanowiska Rządu i Sejmowej Komisji Skarbowej.

3. Zwrócenie uwagi organów skarbowych na potrzebę przestrzegania przy czynnościach wymiarowych obowiązujących ustaw i rozporządzeń, w szczególności zaś wyjaśnienie:

a) że zeznań o dochodzie nie należy kwestjonować, nie posiadając dostatecznych do tego powodów (danych faktycznych),

b) że nie należy odrzucać ksiąg handlowych, należycie prowadzonych, bez przyczyny.

c) że nie należy odrzucać podatkowych bilansów frankowych bez uprzedniego zbadania prawidłowości tych bilansów,

d) że w wypadkach złożenia przez płatników bilansów markowych nie można drogą waloryzacji obrotów miesięcznych zestawiać z urzędu własnemi siłami buchalteryjnemi bilansów frankowych; że bilanse frankowe sporządzone z urzędu przez władze skarbowe, nie mogą służyć za podstawę wymiaru podatku dochodowego ani co do przedsiębiorstwa, ani co do uczestników przedsiębiorstwa (wspólników), że wreszcie jeżeli zeznania wspólników są oparte na wynikach bilansu markowego, to nie można wdrażać przeciwko nim postępowania karnego z tego tylko powodu, iż waloryzacja bilansu, dokonana z urzędu, dała wyniki odmienne od wyników bilansu markowego,

e). że nie należy indentyfikować dochodów przedsiębiorstwa (osoby prawnej) z dochodem poszczególnych wspólników (osób fizycznych); że dochód wspólników stanowi dywidenda, t. j. część dochodu przedsiębiorstwa, przeznaczona na dywidendę od posiadanych przez wspólnika akcyj lub udziałów,

f) że władze podatkowe nie powinny kwestjonować uchwalonego przez wspólników podziału zysku niezależnie od tego, czy podział ten odpowiada lub nie odpowiada przepisom statutu lub kontraktu spółki,

g) że nie należy wdrażać postępowania karnego z tytułu niedoliczenia do dochodu, wykazanego w zeznaniu, tych lub innych pozycyj, uznanych przez władzę wymiarową za niepotrącalne, o ile oczywiście nie udzielono w tym przedmiocie — w drodze korespondencji — informacyj niezgodnych z prawdą.

Podatek od kapitałów i rent.

1) Wyjaśnienie, że nie pobiera się tego podatku od procentów, przypadających z rachunków towarowych na rzecz dostawców.

2) Ustalenie zasady, że nie pobiera się tego podatku od procentów przypadających z operacyj pieniężnych na rzecz banków i wogóle wierzycieli zagranicznych.

3) Zaprzestanie liczenia odsetek za zwłokę w stosunku 5 proc. dziennie za czas od 1. 3. 1924 roku (ostateczna stabilizacja marki) do wejścia w życie 4-procentowej normy miesięcznej.

Opłaty stemplowe.

1) Ustalenie właściwej interpretacji § 40 rozp. z dnia 25. VI. 1924 roku o bilansowaniu w złotych w związku z ustawą z dnia 30 marca 1922 roku (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 218), a mianowicie wyjaśnienie, że z tytułu powiększenia kapitału zakładowego o różnicę wartości aportów opłata stemplowa nie będzie pobrana.

2) Zmniejszenie opłaty stemplowej od akcyj (podatku emisyjnego) do 1 procent.

3) Zwolnienie od opłaty stemplowej czeków.

4) Zwolnienie od opłaty stemplowej dokumentów, stwierdzających umowy o sprzedaż towarów oraz poświadczeń odbioru sum pieniężnych, względnie wprowadzenie od dokumentów ostatnio wymienionych (poświadczeń odbioru) — stałej opłaty 10—20 groszy.

Postulaty dotyczące wszystkich podatków.

1) Obniżenie odsetek za zwłokę do poziomu procentu prawnego. Nakładanie obok odsetek, kar odpowiednio stopniowych za nieuiszczenie w terminie.

---

dełek dostarcza Anglja. Liczba zatrudnionych w fabryce robotników wynosi 40. Z powodu braku kapitału obrotowego firma zmuszona była zaprzestać fabrykacji rejestrów, zeszytów i ksiąg handlowych.

Garbarnia Braci Szapiro w Jaffie produkuje następujące gatunki półfabrykatów skórzanych: skóry podeszwowe; Box-calf, chevreaux, podszewki ze skóry owczej do butów i bucików — przytem przerabia ona następujące gatunki surowcu: skóry owcze, krowie i kozie pochodzenia palestyńskiego, skóry cielęce i wołowe egipskie, oraz skóry bawole pochodzenia indyjskiego. Firma zamierza w przyszłości sprowadzać surowe skóry również z Rosji (przez Konstantynopol). Materjały pomocnicze, zwłaszcza chemiczne, potrzebne do wyprawiania skóry, jak np. kwas siarczany, sód dwuchromiany potasu, ałun sodowy i chromowy etc. importowane są z Niemiec, Anglji i Holandji. Skóry wyprawione w największej części sprzedawane są w samej Palestynie, nieznaczne zaś ilości eksportowane są do Syrji.

Fabryka bateryj elektrycznych Krzemienieckiego w Jaffie, założona w roku 1922, produkuje baterje do lomp elektrycznych. Baterje te podobno znajdują wielki zbyt w Palestynie, Syrji oraz Egipcie. Produkcja wynosi obecnie 500 bateryj dziennie, w przyszłości ma ona być rozszerzona i wynosić będzie wówczas 1500 do 2000 sztuk dziennie.

Fabryki wód mineralnych i lodu sztucznego istnieją między innemi w Jaffie i Hajfie. Fabryka w Jaffie jest w stanie produkować 1000 kilo lodu na godzinę. Fabryka w Hajfie produkowała w ubiegłym roku 80 tuzinów butelek wody mineralnej dziennie.

Liczba młynów w Palestynie wynosi: 265.135 zwyczajnych młynów wodnych, 130 młynów parowych. Kapitał w nich ulokowany wynosi 350.000 funtów egipskich, personel zatrudniony w młynarstwie 700 osób. Młyny te produkują 84.000 ton mąki rocznie.

Młyny parowe typu nowoczesnego, założone z wielkim nakładem kapitału i urządzone według najnowszego systemu stanowią własność dwóch przedsiębiorstw, z których jedno posiada taki młyn w Hajfie a drugie (firma Galat) w Jaffie. Młyn parowy w Hajfie, własność Tow. akcyjnego „Grands Moulins de Palestine" (dawniej Rotschild) po przeprowadzeniu koniecznego remontu, uruchomiony został ponownie w czerwcu 1923 roku. Produkcja wynosi od 50—75 ton mąki dziennie. Młyn importuje zboże z Transjordanji oraz różnych krajów europejskich, między innemi z Rumunji. Mąka sprzedawana jest w Palestynie. Projektowany przez dyrekcję młynu eksport mąki do Europy, zwłaszcza do Włoch (do fabrykacji makaronów) dotychczas nie udał się z powodu braku odpowiednich konjunktur.

2) Zawieszenie egzekucji w wypadkach, gdy przy czynnościach wymiarowych dopuszczono się obrazy obowiązujących przepisów lub błędnego ich komentowania, lub pogwałcenia ustawowo przepisanych form postępowania.

III. W DZIEDZINIE POLITYKI HANDLOWEJ.

1. Naczelnem zadaniem polityki handlowej powinno być w dalszym ciągu popieranie wywozu zagranicę drogą odpowiednich zarządzeń polityki celnej, taryfowej, podatkowej, kredytowej (szczegóły w odnośnych działach „Postulatów").

Analiza bilansu handlowego ogólnego dziesięciu miesięcy roku 1924 oraz przywozu i wywozu tych towarów, co do których dane szczegółowe zostały już ogłoszone, wykazuje, że bierność bilansu utrzymuje się i nawet wzrasta. Stwierdzony zaś wzrost wywozu w absolutnych cyfrach w jesiennych miesiącach roku 1924 nie świadczy sam przez się ani o poprawie bilansu handlowego, ani o wzroście zdolności wywozowych Polski, gdyż zwiększenie się wywozu w porównaniu z rokiem 1923 zawdzięcza się przedewszystkiem wywozowi żyta, bydła i trzody, których wywóz w roku 1923 był zakazany. Natomiast wywóz zasadniczy artykułów wywozowych Polski, jak węgiel, cynk, drzewo, tkaniny bawełniane i wełniane — zmniejszył się w porównaniu z rokiem -923 o 20—70 procent.

2. W polityce ceł wywozowych nie należy łączyć celów gospodarczych z celami fiskalnemi. W sferze ceł na surowce i półfabrykaty przemysłowe należy powodować się zasadą, aby przedewszystkiem zabezpieczyć rozwój produkcji krajowej, opartej na danym surowcu. Surowce produkowane w nadmiarze a znajdujące się w obfitości nie powinny podlegać cłom wywozowym.

3. Względy fiskalne nie powinny w polityce celnej dominować nad względami gospodarczemi.

Wzrost wpływów celnych w roku 1924 (sześciokrotny w listopadzie w porównaniu ze styczniem) postępuje niemal równolegle ze wzrostem ujemności bilansu handlowego, czyli zyski fiskalne z ceł są conajmniej niwelowane przez szkodę dla bilansu płatniczego.

4. Taryfa celna przywozowa nie powinna służyć za oręż walki z przemysłem.

Zapowiedź zniżenia cła przywozowego stosuje się dziś jako formę nacisku na przemysł celem skłonienia go do obniżania cen poniżej kalkulacji (przykład — cukier). Przeczy to naczelnej zasadzie stałości systemu celnego, niezbędnej dla normalnego rozwoju produkcji.

5. System ulg celnych powinien być poddany gruntownej rewizji tak, co do samej zasady, jak co do listy towarów, którym przyznane zostały ulgi oraz co do terminu ich trwania.

System ulg celnych jest sprzeczny z zasadą stałości ceł, niezbędną dla normalnej kalkulacji i stałości na dłuższy czas ochrony krajowej wytwórczości. Zmienność ceł i nieświadomość okresu trwania danych stawek celnych, — usprawiedliwiona w latach minionych spadkiem waluty, — przy stabilizacji pieniądza utrudnia wszelką kalkulację handlową na dalszą metę. System ulg celnych utrudnia dalej sytuację Polski przy zawieraniu traktatów handlowych. Kontrahent nie wie, od jakiej stawki celnej ma żądać zniżki konwencyjnej i nie wie, czy wogóle ma jej żądać czy liczyć na ulgę celną autonomiczną co do danej pozycji taryfy. W rezultacie system ulg autonomicznych prowadzi do tego, że albo kontrahenci nasi otrzymują faktycznie cła niższe niż mają przyznane przez traktat, gdyż procentowe zniżki konwencyjne oblicza się od cła autonomicznego zniżonego (ulgowego), albo zrzekają się żądania zniżek konwencyjnych co do danej pozycji taryfy, co pozbawia Polskę możności postawienia kontr-żądania w interesujących ją pozycjach taryfy celnej kontrahenta.

6. Z powyższych względów ulgi celne powinny być zachowane wyłącznie dla niewyrabianych w kraju przedmiotów instalacji przemysłowej lub ich części oraz dla półfabrykatów.

7. Ulgi celne wprowadzone w celu potanienia niektórych przedmiotów powszechnego użycia jak obuwie, odzież, produkowanych w kraju powinny być zniesione.

Statystyka cen wykazuje, że ulgi te nie odniosły spodziewanego skutku, gdyż ani obuwie, ani odzież pomimo zniżonych stawek celnych nie staniały. Natomiast ulgi te spowodowały wzrost przywozu wymienionych artykułów, przez co zaostrzyły kryzys produkcji garbarskiej, obuwianej i włókienniczej. O wpływie tych ulg na fabryki obuwia świadczy ograniczanie przez nie produkcji na jednostkę wyrobu. W tych warunkach jedna z fabryk wielkopolskich zarzuciła produkcję i przeszła na handel obuwiem zagranicznem. Grozi to samo i pozostałym fabrykom. O wpływie ulg celnych na przemysł włókienniczy świadczy wzrost przywozu tkanin bawełnianych w porównaniu z rokiem 1923 o 58 procent w zestawieniu ze zmniejszeniem się przywozu bawełny surowej o 42 procent. Ten wzrost przywozu tkanin wobec skurczenia się ich produkcji krajowej odgrywa oczywiście większą jeszcze rolę niżby to wynikało z cyfr absolutnych.

8. W wypadkach udowodnionego dumping'u powinny być stosowane cła antydumpingowe.

Produkcja win odbywa się na większą skalę w kolonji żydowskiej Richon le Zion koło Jaffy. Około 80% całej produkcji stanowi wino czerwone, wytrawne, 8—10%, także wino białe, 8% wino czerwone słodkie, około 2% także wino białe. Produkcja koniaku wynosi około 6.600 guldenów rocznie. Z powodu zmniejszenia popytu na wina palestyńskie w Anglji i Egipcie, gdzie konkurencja tańszych win francuskich i włoskich okazała się zbyt silną, tudzież istnienia prohibicji w Stanach Zjednoczonych i Turcji, tutejsza produkcja win przechodzi obecnie okres przesilenia.

Fabryka cukierków i czekolady w Jaffie znajduje się obecnie w ciężkim położeniu, gdyż podwyższenie cła na cukier utrudnia konkurencję z gotowemi wyrobami cukierniczemi, importowanemi z zagranicy.

Drobny przemysł krajowy podzielić można na następujące kategorje:

1) fabrykacja kilimów, mat, derek ubiorów narodowych, pasów, koronek etc.;

2) fabrykacja mebli, skrzyń i innych przedmiotów z drzewa, cegieł, cementu, szkła;

3) wyroby ze złota, srebra i innych metali;

4) drobne garbarnie;

5) sporządzanie prostszych narzędzi rolniczych, np. pługów, lemieszy pługowych, sierpów, kos etc.

Wreszcie nadmienić należy, że istnieje w Palestynie stosunkowo znaczny przemysł przedmiotów religijnych i pamiątkowych, wyrabianych z drzewa oliwnego, kości słoniowej, masy perłowej, bursztynu etc. Ośrodki drobnego przemysłu: Betleem i Jerozolima.

Minerały.

Przeprowadzone szczegółowe badania, połączone z doświadczeniami dla stwierdzenia możliwości eksploatacji zapasów potasu w morzu Martwem. Grupy amerykańskie, będące w posiadaniu, jeszcze od czasów przedwojennych, koncesyj udzielonych im przez rząd turecki, prowadziły w południowej Palestynie poszukiwania oleju skalnego, które podobno nie dały odpowiedniego rezultatu.

Zbadano również pokłady fosfatu oraz wapna bitumicznego znajdującego się w różnych częściach kraju. Skonstatowano podobno możliwość wyzyskania tych pokładów dla produkowania wapna niegaszonego, przytem, pozostałe po wytworzeniu wapna części składowe pokładów używać można jako materjał opałowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przykłady: Drut miedziany czeski wywozi się do nas po cenie niższej niż cena zawartej w nim miedzi; liny druciane — po cenie tylko o 2 i pół proc. wyższej niż cena zawartego w nich drutu. Lokomotywy Niemcy proponują nam po 15.000 dolarów, Austrja — po 13.000, podczas gdy ceny wewnętrzne wynoszą w Niemczech i Austrji po 13.000, podczas gdy ceny wewnętrzne wynoszą w Niemczech i Austrji 26.000, w Polsce 30.000, w Ameryce 52.000.

9. Powinna być ulepszona technika clenia, usprawniony personel urzędów celnych, wprowadzona skuteczniejsza kontrola clenia podług właściwych pozycyj taryfy i plombowanie cennych towarów, ujednostajnienie i zniżenie opłat za składowe i niestosowanie tych opłat w wypadkach, gdy towar zalega na składzie z winy urzędów celnych. Powinno być zwalczane, obok przemytnictwa przez „Zieloną granicę", również t. zw. „przemytnictwo salonowe".

Praktyka celna wykazuje liczne wypadki nadużyć przy cleniu towarów (clenie wg. niższych pozycyj), przewlekłości procedury celnej, nadmierności i różnolitości opłat za składowe, (opłaty te w składach prywatnych miesięcznie wynoszą tyle co w rządowych dziennie), zalegania towarów na składach celnych. W interesie zwalczania niezdrowej konkurencji i potanienia kosztów produkcji i ceł wadliwości te powinny być usunięte. W ostatnich czasach rozpowszechnił się t. zw. „szmugiel salonowy" umożliwiony przez wydawanie ze strony Min. Spraw Zagranicznych nieuprawnionym do tego osobom zaświadczeń, wzywających władze graniczne do „uprzejmego traktowania" tych osób. Wskutek tego osoby te zwalniane są od rewizji celnej i przemycają towary, które następnie sprzedają w mieszkaniach prywatnych po cenach uniemożliwiających konkurencję uczciwemu handlowi.

10. Ogłaszanie statystyki handlu zagranicznego winno być przyśpieszone i ustalony jednolity system rejestracji towarów i ich grupowania statystycznego.

Pomimo znacznej poprawy w tej dziedzinie Polska dotąd jest krajem najpóźniej ogłaszającym wyniki handlu zagranicznego. Ciągłe zaś zmiany statystycznego grupowania towarów w urzędowych sprawozdaniach z handlu zagranicznego uniemożliwiają porównywanie tego handlu w czasie.

11. Interesy gospodarcze powinny mieć należyte uwzględnienie i reprezentację w międzynarodowych układach handlowych przez udział w tych układach fachowych przedstawicieli sfer gospodarczych, w charakterze rzeczoznawców. Dotyczy to w pierwszym rzędzie układów z Niemcami.

12. Powinna być rozwinięta przez nasze placówki zagraniczne propaganda eksportowa, przedewszystkiem w drodze artykułów w zagranicznej prasie codziennej.

Wszystkie niemal placówki zagraniczne innych państw mają zakupione w najpoważniejszych pismach zagranicznych stałe strony dla artykułów, mających na celu propagandę eksportową i praktyka stwierdza, że jest to najskuteczniejszy sposób propagandy. Polska dotąd tego nie czyni.

IV. W DZIEDZINIE ZAMÓWIEŃ PAŃSTWOWYCH I KOMUNALNYCH.

1. Ścisłe przestrzeganie zasady, aby zamówienia rządowe były wykonywane w kraju. Przekazywanie zamówień zagranicę może mieć miejsce tylko w tym wypadku, jeżeli danych przedmiotów lub zastępczych nie można wykonać w kraju. Ministerstwu Przemysłu i Handlu winna być powierzona kontrola wstępna przestrzegania tej zasady.

2. Oddziałanie Rządu na samorządy w kierunku przestrzegania przez nie tejże zasady.

Jeżeli przed kilku laty jeszcze zasada ta byłaby niemożliwa do zrealizowania, to dziś poza nielicznemi wyjątkami, gdy chodzi o przedmioty w kraju niewyrabiane — większość dostaw rządowych może być wykonana w kraju. Praktyka wykazuje, że dotychczasowe wypadki przekazywania zamówień zagranicę niezawsze mogły być wytłomaczone korzystniejszemi objektywnie warunkami, lecz nieraz spowodowane były względami natury subjektywnej, sprzecznemi z interesem gospodarczym.

3. Uznanie i wprowadzenie w życie zasady układania programów zamówień na dłuższe (conajmniej roczne) okresy czasu i równomierne rozkładanie zamierzonych zamówień na poszczególne miesiące.

Zasada ta zapewni rządowi ciągłość dostaw a fabrykom — ciągłość produkcji. W dotychczasowej praktyce fabryki, wykonywujące dostawy, nie otrzymywały wcale lub bardzo mało robót w pierwszych miesiącach roku budżetowego, natomiast w ostatnich miesiącach skupiał się nadmiar robót uniemożliwiający wykonanie ich w granicach danego okresu budżetowego. Nierównomierność ta dotkliwa jest np. dla przemysłu włókienniczego, który w okresach niesezonowych mógłby całą swoją zdolność wytwórczą kierować na zamówienia państwowe, a właśnie w tych okresach (pierwsze miesiące roku) zamówień tych nie dostaje.

4. Uznanie i wprowadzenie w życie zasady przenoszenia z jednego miesięcznego budżetu na następne miesiące kredytów, które pozostały niewykorzystane nie wskutek zrezygnowania z zamiarów zamówień lecz wskutek zbyt późnego ich udzielenia.

Dotychczas niewykorzystane, z powodu zbyt późnego udzielania zamówień, kredyty miesięczne zostają skreślone, a kredyty następnego miesiąca — odpowiednio obcinane, co udaremnia plany wytwórcze fabryk i redukuje i tak niedostateczne wykorzystanie ich zdolności wytwórczych.

5. Celowość programów dostaw i dostosowanie ich do istotnych potrzeb Państwa i finansowych możności ich zaspokojenia w danym zakresie.

W praktyce dotychczasowej programy zamówień państwowych traktowane były nieraz zbyt szeroko, ponad rzeczywiste potrzeby i możność ich zaspokojenia. Najbardziej jaskrawym przykładem jest zestawiony przed paru laty program zamówień na tabor kolejowy, do którego fabryki parowozów i wagonów dostosowały już swoje zdolności wytwórcze, sprowadziwszy w tym celu szereg kosztownych instalacyj. Tymczasem program nie został następnie w tak znacznym stopniu zredukowany, że fabryki okazały się nadmiernie wybudowanemi, zapotrzebowanie taboru w stosunku do ich zdolności wytwórczych jest minimalne i poczyniono olbrzymie nakłady inwestycyjne stały się w ten sposób dla fabryk niepowetowaną stratą.

6. Programowość zamówień pod względem jakości dostaw t. j. ich normalizacja. Ustalenie norm jednolitych dla wszystkich resortów konsumujących dany gatunek towarów masowych na dłuższe okresy czasu i niewprowadzanie w nich zmian zasadniczych bez niezbędnej potrzeby.

Ustalenie norm na dłuższe okresy pozwoli fabrykom pracować na skład czyli pełniej wykorzystać swoje zdolności wytwórcze. Wprowadzenie zasadniczych zmian do ustalonych już norm wymaga ze strony fabryk prób i badań, co podraża koszty ogólne. Brak ustalonych norm obowiązujących wszystkie resorty rządowe w stosunku do towarów masowych (węgiel) prowadzi do objaw tak nienormalnych, że n. p. Ministerstwo Spraw Wojskowych stawia kopalniom krajowym tego rodzaju warunki, iż, pomimo obfitości wytwarzanych przez te kopalnie sortymentów węgla nie mogą one warunkom ty mzadość uczynić, i Ministerstwo Spraw Wojskowych nabywa węgiel od pośredników. Że wina tego nie leży po stronie kopalni dowodzi fakt, iż Ministerstwo Kolei, będąc odbiorcą bez porównania od Min. Spraw Wojsk., większym i takim, dla którego gatunek węgla odgrywa rolę bez porównania donioślejszą, nabywa jednak węgiel od kopalń bezpośrednio.

7. Uznanie i wprowadzenie w życie zasady możliwie pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych fabryk krajowych, pracujących dla Rządu.

8. Zdecentralizowanie dostawnictwa na potrzeby lokalne.

Dotychczasowa centralizacja zamówień w naczelnych organach Rządu całkowicie pozbawia udziału w tych zamówieniach mniejszych wytwórni prowincjonalnych (np. przemysł garbarski, skórzany w Małopolsce), które byłyby w stanie podejmować się dostaw dla potrzeb lokalnych instytucyj rządowych.

9. Uznanie i wprowadzenie w życie zasady, że umowa na dostawy dla Rządu jest aktem prawa cywilnego a nie publicznego, a więc wiąże w jednakowym stopniu obie strony i powinna zawierać dla obu stron jednakowe gwarancje na wypadek zerwania umowy.

Dotychczas częste są wypadki jednostronnego zrywania lub wprowadzania zasadniczych zmian w umowach przez Rząd w trybie aktu władzy lub dostatecznego uzasadnienia i bez odszkodowania strony przeciwnej.

10. Niezaleganie z zapłatą za wykonanie dostawy.

Wypłacanie drobnych a conto zamiast całkowitego uregulowania należności jest objawem prawie powszechnym. Sytuacja dostawców jest przez to tembardziej utrudniona, że Bank Gospodarstwa Krajowego odmawia honorowania kwitów na wykonane a niepłacone dostawy rządowe.

11. Zaniechanie żądania lokaty całej otrzymanej przez dostawcę zaliczki w materjałach.

Wprowdzenie do umów takiego żądania więzi niepotrzebnie środki obrotowe fabryki i uniemożliwia jej często prowadzenie robót wskutek braku środków na robociznę.

12. Zaniechanie żądania procentów od udzielonych zaliczek, o ile zaliczki te są przeznaczone na zakup materjałów dla dostaw i nie mają charakteru pożyczki.

13. Zmniejszenie umownych kar za zwłokę w wykonaniu dostaw.

Dotychczasowe nadmierne normy tych kar — dochodzące do 2 procent dziennie powodują z konieczności szkodliwy dla jakości dostaw nadmierny pospiech przy ich wykonywaniu.

14. W kwestji kaucji rozróżniać należy trzy kategorje dostawców:

A) Firmy znane, solidne, zdawna pracujące dla Rządu, od których kaucja nie powinna być wymagana, gdyż przedstawiają one i tak dostateczne gwarancje dobrego wykonania zamówień.

B) Firmy solidne i znane, lecz nie mające jeszcze tradycji dostaw rządowych. Dla tych firm wystarczyć powinny jako kaucja ich sola weksle lub weksle z żyrem bankowem.

C) Firmy nie przedstawiające same przez się dostatecznych gwarancyj solidności i odpowiedzialności. Od tych firm pobierana być winna kaucja gotówkowa.

15. Wprowadzenie zasady, że przy przetargach ograniczonych powinna się utrzymać przy dostawie firma składająca najtańszą ofertę.

Jeżeli słuszne jest, że przy umowach z wolnej ręki lub przy przetargach nieograniczonych, do których stają firmy nieznane lub mające cele spekulacyjne, decydować mogą o przyznaniu dostawy obok taniości oferty również i inne względy natury ogólno-gospodarczej, to przy przetargach ograniczonych jedynie słusznem kryterjum jest taniość oferty, gdyż do takich przetargów stają firmy znane i dające gwarancje solidności.

16. Zaniechanie do wprowadzenia do umów klauzuli, że częściowy strajk w fabryce nie stanowi dostatecznego usprawiedliwienia opóźnienia dostawy.

Wprowadzenie takiej klauzuli staje się często pobudką do organizowania w fabrykach częściowych strajków w wykończalniach (np. lakiernie w fabrykach powozów), mających na celu osiągnięcie podwyżek przez wszystkich robotników fabryki w drodze udaremnienia terminowego wykończenia dostawy. Wobec tego każdy wypadek częściowego strajku powinien być traktowany indywidualnie i arbitraż powinien rozstrzygnąć, czy jest on dostatecznym powodem do opóźnienia terminu dostawy.

V. W DZIEDZINIE USTAWODAWSTWA PRACY.

A. Co do praktyki wykonawczej.

1. W ogólnej polityce władz wykonawczych w stosunku do zagadnień robotniczych należy stosować zasadę, że Rząd jest reprezentantem i obrońcą interesu publicznego, a więc nie może być rzecznikiem interesów jakiejkolwiek warstwy społecznej i zawsze musi stanąć w obronie wytwórczości i wydajności pracy.

2. Przy praktycznem wykonywaniu ustaw, dotyczących pracy, należy stosować interpretację właściwą wszelkim ustawom wyjątkowym, tj. sprowadzającą obciążenie produkcji do wymaganego ustawowo minimum, a nie jak to jest dotychczas, rozszerzającą to obciążenie do norm największych, jakie dają się pomieścić w ramach ustawy.

3. W police organów rządowych wobec wzajemnych stosunków kapitału i pracy należy stosować zasadę, że regulowanie tych stosunków winno następować drogą wzajemnego porozumienia się pracodawców z pracownikami, nie zaś drogą ingerencji władz rządowych ew. innych osób trzecich; jedynie zaś w przypadkach nadzwyczajnych, zagrażających interesom państwa, należy powodować ingerencję rządową.

B. Co do ustawodawstwa pracy.

Ustosunkowanie prawodawstwa w dziedzinie długości dnia pracy,, urlopów i świąt w ten sposób, aby ogólna liczba godzin pracy rzeczywistej w ciągu roku była w Polsce nie mniejszą, aniżeli w przemysłowych państwach zachodnich.

1. Co do długości dnia roboczego — przeprowadzenie zasady 48-godz. tygodnia pracy przy zastosowaniu następujących warunków:

a) wprowadzenie za przykładem państw zachodnich (Francja, Włochy) reglamentacji czasu pracy rzeczywistej, a nie, jak to u nas dotychczas, czasu gotowości do pracy;

b) w gałęziach pracy, ulegających sezonom naturalnym lub gospodarczym przyjęcie odpowiedniej ilości godzin pracy, obliczonej na dłuższy kalendarzowy okres czasu niż tydzień, jak we Francji, Włoszech, Belgji.

c) rozluźnienie przepisów co do dodatkowych godzin pracy, a mianowicie:

aa) zwiększenie rocznej ilości dodatkowych godzin pracy,

bb) ustalenie wynagrodzenia za dodatkowe godziny pracy, na 25 proc. względnie 50 proc. więcej niż praca normalna, zamiast 50 i 100 procent,

cc) uproszczenie procedury stosowania godzin dodatkowych, przez wprowadzenie obowiązku meldowania, a nie jak dotychczas, otrzymywania zezwoleń.

Uwaga:

Postulaty o zachowaniu 48-godz. tygodnia pracy są uwarunkowane ustaleniem się przepisów o czasie pracy w Rzeszy Niemieckiej zgodnie z Konwencją Waszyngtońską z r. 1919 o 8-godz. dniu pracy. W przeciwnym wypadku Rząd Rzeczypospolitej będzie musiał skorzystać z prawa czasowego przedłużenia dnia pracy, przysługującego mu na mocy art. 6 p. b. ustawy o czasie pracy w wypadkach, spowodowanych koniecznościami narodowemi. Z tego względu nie może ulegać dalszemu odraczaniu zrównanie czasu pracy hut żelaznych b. Kongresówki i Małopolski z czasem pracy, przyjętym w hutach górnośląskich.

C. Co do urlopów.

a) przeprowadzenie skrócenia ustawowych norm urlopów do 6 dni płatnych na rok, pozostawiając czas i sposób ich udzielania umowom między pracownikami i pracodawcami.

b) uzależnienie długości urlopu ustawowego od ilości dni, przepracowanych w ciągu roku,

c) wprowadzenie zasady, że udzielenie całorocznego urlopu odpoczynkowego nie może skrócić rocznej ilości godzin pracy robotnika.

Uwaga:

Wobec poważnego obciążenia produkcji przez wprowadzenie ustawowych urlopów, postulaty powyższe w okresie panującego kryzysu stają się specjalnie pilne i wymagają uwzględnienia natychmiastowego, przed rozpoczęciem sezonu urlopowego.

D. Co do świąt.

Zastosowanie zasady, że regulaminowe wprowadzenie większej ilości dni świątecznych niż to przewiduje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 r. nie powinno zmniejszać rocznej liczby godzin pracy.

E. Co do ubezpieczeń społecznych.

Uproszczenie i zekonomizowanie systemu ubezpieczeń społecznych przedewszystkiem przez ograniczenie zakresu

ich działania do warstw społecznych, istotnie potrzebujących opieki społecznej i przez dopuszczenie systemu zastępczych zakładów ubezpieczeniowych.

Do czasu zaś ustawowego przeprowadzenia postulatów powyższych, zmniejszenie drogą drogą nakazu władz nadzorczych składek do Kas Chorych, ubezpieczalni od nieszczęśliwych wypadków przy pracy i Funduszu bezrobocia.

VI. W DZIEDZINIE KOMUNIKACJI.

1. Dążenie do ujednostajnienia i uzgodnienia zarządu dróg i środków komunikacyjnych przez utworzenie Ministerstwa Komunikacji i podporządkowanie mu: kolei, dróg wodnych, dróg bitych, poczt, telegrafów i telefonów. Poszczególne działy Ministerstwa winny być zorganizowane w postaci generalnych dyrekcyj jako samodzielne jednostki prawne i gospodarcze, z oddzielnemi budżetami i możnością zaciągania zobowiązań prawnych.

2. Uznanie, że samowystarczalność kolei winna być traktowana jako zasada, do której urzeczywistnienia należy dążyć w normalnych warunkach. Od zasady tej jednak winny być czynione wyjątki we wszystkich tych wypadkach, gdy wymagają tego słuszne względy natury politycznej i gospodarczej. Opierając się na tych motywach należy dostosować istniejące taryfy kolejowe do potrzeb gospodarczych drogą:

a) uwzględnienia racjonalnego ustosunkowania pomiędzy wartością towaru i kosztami jego przewozu;

b) popierania gałęzi wytwórczości krajowej, znajdujących się przez czas dłuższy lub przejściowo w szczególnie ciężkich warunkach;

c) popierania eksportu jako najgłówniejszego składnika czynnego bilansu handlowego;

d) popierania tranzytu międzynarodowego;

e) popierania kierunków konkurencyjnych z linjami zagranicznemi.

3. Obniżenie taryf przewozowych na kolejkach wąskotorowych, które są znacznie wyższe od taryf kolei normalnych i nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do kosztów eksploatacyjnych. Obniżenie również wysokich opłat dzierżawnych za kolejki leśne i za place kolejowe.

4. Rozszerzenie istniejących taryfowych ulg wywozowych na inne punkty graniczne w szczególności zaś na Grajewo, oraz otwarcie połączenia z Niemcami przez Raszujkę-Magrabowo z zastosowaniem doń odnośnych ulg taryfowych.

5. Przyspieszenie przewozu przesyłek towarowych zwłaszcza drobnicowych.

6. Wzmożenie udziału czynników społecznych i gospodarczych w sprawach kolejnictwa przez należyte wykorzystanie atrybucji Państwowej Rady Kolejowej i rozszerzenie zakresu jej działalności na inne rodzaje komunikacji; utworzenie Technicznej Rady Kolejowej, utworzenie instancyj taryfowych z udziałem w nich przedstawicieli sfer społecznych i gospodarczych.

7. Ułatwienie korzystania z kredytów kolejowych przez udzielanie ich na następujących zasadach:

a) dyrekcje kolejowe muszą mieć prawo samodzielnego uwzględniania podań o otwarcie rachunków kredytowych, jeżeli nie w dowolnej sumie, to przynajmniej w ograniczonej wysokości, np. do 100 000 zł; tylko w razie prośby klijenta o otwarcie kredytu na wyższą sumę dyrekcje kolejowe winny wyjednywać zgodę Ministerstwa Kolei;

b) zasadniczym środkiem zabezpieczenia kredytu w stosunku do firm poważnych i odpowiedzialnych winny być weksle in blanco;

c) właściciele bocznic kolejowych winni korzystać z kredytów kolejowych bez żadnego specjalnego zabezpieczenia;

d) kredyty winny być udzielane na termin nie krótszy niż 1 miesiąc;

e) procenty od sumy dłużnej nie mogą być wyższe, niż stopa procentowa dla dyskonta weksli w Banku Polskim.

8. Zniesienie opłat nawigacyjnych za spław tratew.

VII. REZOLUCJA.

w sprawie ustawy o zakwaterowaniu wojska.

Wniesiony do Sejmu projekt ustawy o zakwaterowaniu wojska jest sprzeczny z Konstytucją (art. 38, 100 i 124) i bez uprzedniej zmiany odpowiednich artykułów Konstytucji nie może być uchwalony.

Wprowadzenie w życie projektowanej ustawy poważnie godziłoby w interesy przemysłu i handlu, stawiając przedsiębiorstwa pod stałą groźbą całkowitego lub częściowego pozbawienia pomieszczenia. Takie zajęcie pomieszczenia przedsiębiorstwa nietylko dezorganizuje działalność tegoż przez obecność na jego terytorjum elementów, niepodlegających regulaminowi fabrycznemu, lecz i hamuje jego rozwój tembardziej, że zwolnienie z rekwizycji pomieszczenia raz zajętego jest nader trudne, a w każdym razie wymaga długotrwałej procedury.

Z tych względów Centralny Związek uważa, że w interesie utrwalenia w szerokich warstwach ludności przeświadczenia, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej ściśle przestrzega zasad praworządności, ustalonych w Konstytucji, jak również w interesie zapewnienia życiu gospodarczemu warunków spokojnego rozwoju, wszelkie projekty, zmierzające do czasowego czy stałego zajęcia pomieszczeń prywatnych w drodze rekwizycji czy kwaterunku, winny być raz na zawsze zaniechane.

Jedynym racjonalnym sposobem zapobieżenia brakowi mieszkań, jest stworzenie warunków, sprzyjających rozwojowi ruchu budowlanego, — zaś jedną z konsekwencji uchwalenia projektowanej ustawy byłoby zahamowanie ruchu budowlanego. W szczególności, o ile chodzi o ustawę kwaterunkową, Centralny Związek kategorycznie wypowiada się za ustawowem zastąpieniem świadczeń w naturze, które obciążą tylko część obywateli — ogólno-państwowym podatkiem kwaterunkowym.

VIII. REZOLUCJA.

w sprawie odszkodowania obywateli polskich za objekty, zarekwirowane przez b. okupantów i przejęte przez władze polskie.

Nieregulowanie kwestji odszkodowania obywateli polskich za objekty, zarekwirowane przez b. okupantów i przejęte przez władze polskie, obraża najelementarniejsze poczucie sprawiedliwości, krzywdzi cały zastęp obywateli polskich i gwałci Konstytucję.

Jest rzeczą nieodzownie konieczną wniesienie przez Rząd do Sejmu w jaknajkrótszym czasie projektu ustawy regulującej tę sprawę zgodnie z poczuciem sprawiedliwości i Konstytucją.

Wzmiankowany projekt powinien się opierać na zasadach następujących:

1) prawo do odszkodowania mają tylko obywatele polscy;

2) objekty, przejęte przez władze polskie i znajdujące się w ich posiadaniu winny być zwrócone dawnym właścicielom w naturze, o ile na to pozwalają względy natury państwowej. W przeciwnym razie, jak również w razie przejścia objektów questionis w ręce trzecie, Rząd wypłaca właścicielom słuszne odszkodowanie;

3) poszkodowani właściciele zarekwirowanych objektów mogą dowodzić swych praw do tychże nietylko na podstawie oryginałów kwitów rekwizycyjnych, ale również wszelkiemi innemi sposobami do zeznań świadków włącznie.

Korespondencja z Gdańska.

Związek Obrony Kresów Zachodnich nadsyła nam poniższe, słuszne uwagi w sprawie korespondencji z Gdańskiem:

Związek Obrony Kresów Zachodnich otrzymuje z wielu stron wiadomości, że firmy handlowe i przemysłowe niemieckie z Gdańska i Województwa Śląskiego zwracają się do firm polskich w Polsce z korespondencją w języku niemieckim, nadsyłają oferty, projekty, cenniki wyłącznie niemieckie.

Dochodzą też wiadomości jeszcze przykrzejsze, że polskie firmy na tę korespondencję często odpowiadają po niemiecku i w tym języku porozumiewają się stale ze swymi dostawcami niemieckimi.

Związek ma zaszczyt zwrócić się do Wielce Szanownych Panów z gorącą prośbą, aby raczyli zwrócić się do firm zrzeszonych przez Panów, względnie pozostających pod stałą ich opieką, lub w stałych związkach organizacyjno-handlowych — z przedstawieniem niewłaściwości takiego postępowania i szkód moralnych oraz materjalnych, jakie stąd dla handlu, przemysłu i co najważniejsze dla naszej dumy narodowej wypływają.

Z jakiegokolwiek punktu na sprawę tę spojrzymy, musimy objawy takie uznać za niedopuszczalne.

Ze stanowiska naszej godności narodowej nie może być dopuszczalnem, aby w Rzeczypospolitej Polskiej firmy i instytucje polskie, stale tu pracujące, porozumiewały się z innemi firmami w języku niedawnych gnębicieli i wrogów mowy i narodu polskiego.

Jeszcze przed wojną w epoce nacisku większe firmy polskie korespondowały w firmami francuskiemi, niemieckiemi, angielskiemi po polsku i otrzymywały od nich korespondencję całkowicie lub częściowo po polsku.

Ze stanowiska interesu handlowego polskiego obowiązek korespondowania po polsku jest widoczny; firmy niemieckie na polskim obszarze państwowym lub handlowo-celnym (Gdańsk) będą zmuszone zatrudnić pracownika handlowego i technicznego polskiego i zmniejszyć personel, złożony z uciążliwych cudzoziemców, bo pracujących w Polsce nad dezorganizacją handlu, przemysłu, a czasem zatrudnionych w wywiadzie niemieckim, wojskowym i politycznym.

Zresztą społeczeństwo polskie ma prawo żądać od firm handlowych i przemysłowych pracujących dla niego i czerpiących zeń wszystkie dochody — spełnienia najprostszych obowiązków społecznych.

W interesie naszego bezpieczeństwa politycznego leży wzmocnienie społeczeństwa polskiego na Kresach Zachodnich, przez wzmocnienie szeregów inteligencji zawodowej na tych Kresach, do czego nieugięte stanowisko naszego świata handlowego i przemysłowego w sprawie praw języka polskiego w handlu i przemyśle szybko i wydatnie przyczynić się musi.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

W dniu 28 stycznia rb. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej zebranie sfer interesowanych w sprawie realizacji projektu budowy bocznicy kolejowej, mającej przebiegać od dworca kolejowego przez port Schulza na Wiśle aż do wylotu ulicy 3-go Maja i łączyć objekty fabryczne Schulz'a, Tow. Akc. „Herzfeld i Victorius" oraz młyna F. Rosanowskiego.

Zebranie zagaił w zastępstwie Prezesa Dyrektor Izby p. H. Krupski, zwracając uwagę, że zrealizowanie tego projektu, zainicjowanego przez firmę Herzfeld i Victorius, leży nietylko w interesie trzech rzeczonych przedsiębiorstw, lecz także ma pierwszorzędne znaczenie tak dla rozwoju miasta Grudziądza i jego portu wiślańskiego jakoteż dla ożywienia żeglugi na Wiśle, oraz wogóle dla wykorzystania drogi wodnej na potrzeby przemysłu i handlu.

Po wyczerpującym referacie Dyrektora Fy. Herzfeld i Victorius, p. inż. Z. Jagodzińskiego, który także z punktu widzenia kalkulacji kupieckiej przedstawił powyższy projekt jako celowy i zyskowny, zebrani pp. vice-dyrektor Kolei Państw. w Gdańsku p. A. Glass, reprezentant miasta Grudziądza, p. Stołowski; pp. Schulz, Rosanowski, Meyer, Stanek oświadczyli się za podjęciem kroków, celem jaknajszybszego ujęcia tej sprawy.

W tym celu wybrano Komitet, w skład którego weszli z ramienia Izby: Dyrektor p. H. Krupski, delegat Magistratu m. Grudziądza, pp. Jagodziński, Schulz i Rosanowski, wreszcie reprezentant sfer handlowych oraz tych przemysłów, leżących w powiecie, w szczególności cukrowni, które mają specjalne zainteresowanie. Jako rzeczoznawca powołany został do Komitetu także zastępca urzędu ruchu stacji kolejowej w Grudziądzu.

Rzeczą Komitetu będzie w pierwszym rzędzie zajęcie się sporządzeniem szkiców i kosztorysów projektowanej budowy; dalej ukonstytuowaniem odnośnego towarzystwa, w końcu poczynieniem zabiegów w celu uzyskania długoterminowych kredytów.

Ze względu na ogólne ekonomiczne znaczenie w mowie będącego projektu, który już za czasów niemieckich bliski był zrealizowaniu, zebrani wyrazili nadzieję, że znajdą dla swych zamierzeń daleko idące poparcie sfer rządowych oraz Magistratu m. Grudziądza, Towarzystwa Żeglugi na Wiśle w Warszawie i zainteresowanych kół przemysłowo-handlowych.

W dniach 19 i 20 bm. odbyły się posiedzenia Komisji Połączonej i Wydziału, na których m. in. z ważniejszych punktów porządku dziennego rozpatrywano i załatwiono:

1) wnioski co do nowelizacji podatku przemysłowego,

2) sprawę nawiązania stosunków handlowych z Brazylją,

3) sprawy rewizji traktatów handlowych z Włochami i z Austrją oraz zawarcia traktatu handlowego z Hiszpanją,

4) sprawę ujednostajnienia taryfy towarowej na przewóz węgla do miejscowości, położonych w rozmaitych odległościach od zagłębia węglowego, z zastosowaniem w miarę zwiększania się odległości pewnych zniżek procentowych; rozciągnięcia taryfy na eksportowane wyroby żelazne w celu umożliwienia konkurencji tychże na rynkach zagranicznych, oraz zastosowanie jej względem surowców.

5) sprawę powołania do życia komisyj odwoławczych przy miejscowych urzędach celnych, celem usprawnienia załatwienia reklamacyj.

6) sprawę udzielania kredytów celnych importerom, wreszcie sprawę założenia składów wolnocłowych w miastach portowych Pomorza.

W sprawie ostatniej Izba podjęła odpowiednią już akcję w kierunku zainteresowania tutejsze sfery gospodarcze.

Prawo do uzyskania przydziału odpędu spirytusu z rezerw odpędowych przysługuje w myśl ostatniego rozporządzenia gorzelniom rolniczym, zniszczonym wskutek wojny do dnia 1 sierpnia 1914 r. jako też gorzelniom nowopowstałym i odbudowującym się. Gorzelnie powyższe mogą starać się o uzyskanie dodatkowego zezwolenia na odpęd spirytusu w gorzelniach innych właścicieli, jednak znajdujących się w odległości nie dalszej, jak 15 km. i to pod warunkiem, że w tych gorzelniach przerobią ze swojego gospodarstwa taką ilość ziemniaków, jaką im potrzeba do wykorzystania dodatkowego prawa odpędu. Wysokość prawa odpędu zostaje określona przez Ministerstwo Skarbu na wniosek Izby Skarbowych, do których potenci winni złożyć podanie, z dołączeniem dowodów stwierdzających, że gorzelnia została zniszczona po 1 sierpnia 1914 r., odległość gorzelni, w której ma być dokonany odpęd, że posiada z własnego gospodarstwa potrzebną do odpędu ilość ziemniaków, wreszcie zgodę właściciela gorzelni, w której ma być dokonany odpęd. Termin składania podań ustalono do końca miesiąca stycznia 1925 r.

Warunki sprzedaży surowca w lasach państwowych. Podajemy do wiadomości, że przy submisjach, licytacjach w lasach państwowych Województw Zachodnich udziela się następujących kredytów:

a) odroczenie terminu płatności sum dotychczas zakredytowanych w sposób następujący:

25 procent kredytowanej należności od 1. 12. 1924 r.,
25 procent kredytowanej należności od 28. 12. 1924 r.
50 procent kredytowanej należności od 1. 6. 1925 r.

Kredytowanie należności za sprzedany surowiec w roku gospodarczym 1924/25 odbywa się na następujących warunkach:

20 procent ceny kupna uiszcza się przy nabyciu surowca, 50 procent ceny kupna od 1. 7. 25 r. i pozostałe 50 procent ceny kupna od 1. 11. 1925 r.

Odróżnianie pojęć: ajent handlowy i podróżujący (wojażer). Ponieważ często wydarza się, że na skutek pomieszania pojęcia handlu domokrążnego i procederu, upra-

wianego przez agentów handlowych i wojażerów, żąda się od ostatnich przedłożenia niewłaściwego dokumentu, wyjaśnia się, że kto poza obrębem gminy swego miejsca zamieszkania sprzedaje towary, szuka zamówień na towary, lub kupuje je u innych osób, aniżeli u kupców, oferuje świadczenia przemysłowe, bez posiadania stałej siedziby przemysłowej — winien posiadać patent na handel domokrążny. Osoby, posiadające przedsiębiorstwo lub ich wojażerowie, którzy szukają zamówień lub kupują towary poza obrębem gminy swojej siedziby, celem zbierania zamówień, winni posiadać karty legitymacyjne, jednak przy wykonywaniu powyższego procederu mogą posiadać przy sobie jedynie próbki towarów, a nie towary; towary zaś zakupione mogą tylko bezpośrednio przewozić do miejsca siedziby przedsiębiorstwa, skąd może odbywać się ich dalsza odsprzedaż. Ponieważ w innych dzielnicach Polski ustawodawstwo przemysłowe nie zna kart legitymacyjnych — wystarczy dla osób z b. zaboru rosyjskiego, posiadających tamże swe przedsiębiorstwo do wykonywania procederu na tut. obszarze, wykazanie się uwierzytelnionym odpisem świadectwa przemysłowego, a dla ich agentów — także odpis, poświadczony władzą administracyjną, że agenci ci pozostają w służbowych stosunkach z odnośną firmą.

Warunki przedłużenia prawa pobytu dla fachowców zagranicznych. Wyjaśniamy, że firmy przemysłowe, które uzyskały swego czasu wizę dla przyjazdu z zagranicy fachowców, pragną obecnie uzyskać przedłużenie prawa pobytu w Polsce tych osób, winne są za odpowiedniemi zaopinjowanemi przez Izbę P.-H. wnioskami zwracać się do Województwa przez Starostwo.

Wezwanie do składania ofert. Okręgowy Zakład Mundurowy Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 22, sprzeda w w dniu 25. 2. 25 r. o godz. 9 drogą nieograniczonego przetargu pisemnego najwięcej oferującemu: cholewki do trzewików, cholewy dla jeńców z płótna, plecaki zużyte, szmaty, odpadki mieszane, szmatki jutowe, kożuchowe, szpulki drewniane do nici, podkówki, galon srebrny, buty, śniegowce, kalosze wartownicze etc.

Reflektanci winni złożyć odstemplowane oferty na całą ilość wyżej podanych sprzętów do dnia 25 lutego br. Szczegóły w tutejszej Izbie.

Wystawy i Targi. W Lozannie w czasie od 27. 6. do 12. 7. 25 r. odbędą się Międzynarodowe Targi Produktów Kolonjalnych i Egzotycznych.

Różne. Przedsiębiorstwo wydawniczo-kartograficzne we Lwowie przystępuje do druku mapy przemysłowej Polski, która zawierać będzie miejscowości, posiadające zakłady przemysłowe, z uwzględnieniem 6 kategoryj przemysłu: górnictwo, przemysł metalowy, chemiczny, drzewny, spożywczy i tkacki wraz z pacyfikacją przemysłu co do jego rozmiarów.

Do przejrzenia w tutejszej Izbie są:

1) Oferta firmy śląskiej na zbycie beczek z drzewa miękkiego o rozmaitych wymiarach do pakowania różnych produktów chemicznych.

2) Broszura „Einzelhandel und Elektro-Industrie".

3) Dekret władz argentyńskich w sprawie reglamentacji wywozu i przywozu do Argentyny (w tłumaczeniu polskiem).

4) Raport Konsulatu Rzeczypospolitej w Turcji o sytuacji gospodarczej w końcu roku 1924.

5) Raport Konsulatu Rzeczypospolitej w Rumunji o sytuacji gospodarczej w Rumunji.

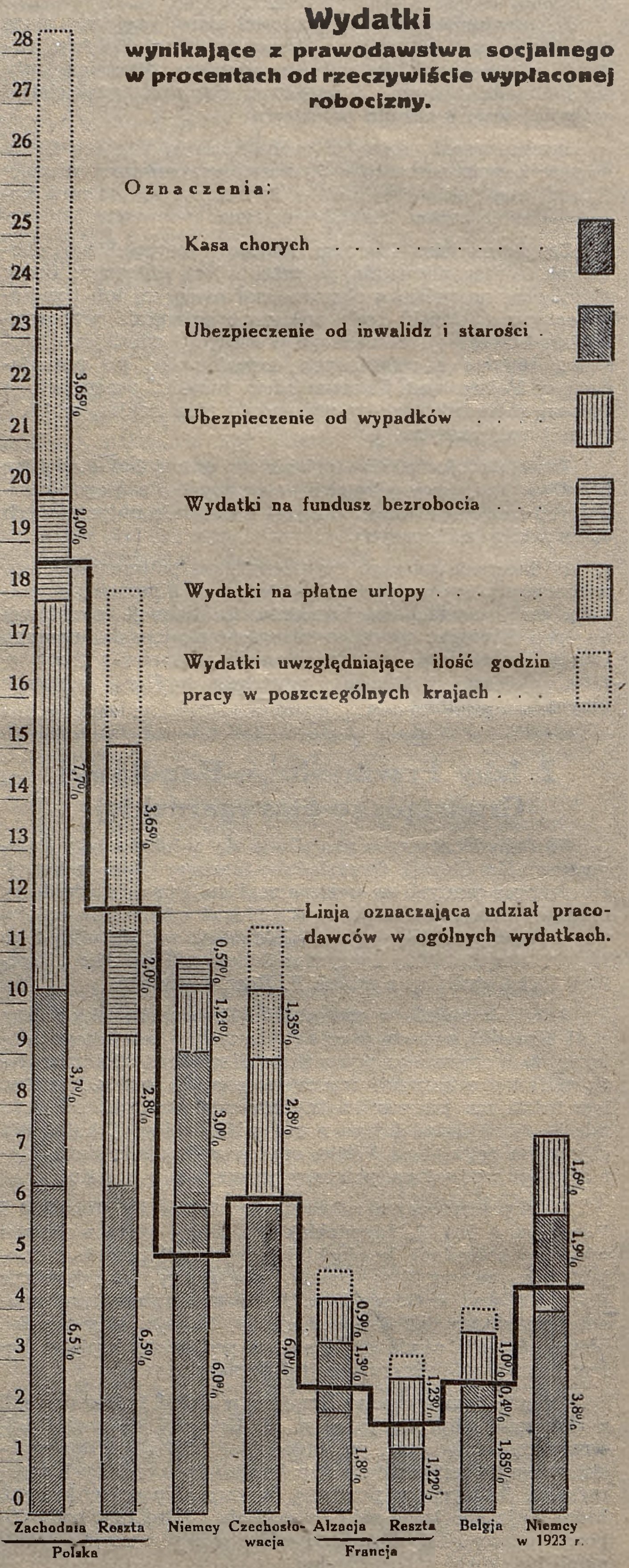
6) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Rosji za IV. kwartał 1924 r., zawierające statystyczne dane.

7) Oferta nowopowstałej firmy automobili pod Berlinem.

8) Wykaz poufny firm niemieckich względem których należy stosować daleko posuniętą ostrożność przy zawieraniu transakcyj oraz przy udzielaniu zaliczek na towary.

Do każdego zapytania, skierowanego do tut. Izby należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie to nie pochodzi od zarejestrowanych w tut. obwodzie przemysłowców i kupców.

Wykres do artykułu p. inż. Henryka Suchowiaka „Prawodawstwo socjalne w Polsce i wpływ jego na produkcje krajową", umieszczonego w nr. 3 „Życia Gospodarczego".



KRONIKA

Zmiana zasad przerachowania pożyczek państwowych.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca r. ub. o konwersyj obligacyj pożyczek państwowych z roku 1918—1920 przyjmuje za podstawę do przerachowania na obligacje 5-proc. pożyczki konwersyjnej odnośną dla każdej pożyczki przeciętną, niezależnie od daty indywidualnej subskrypcji względnie wpłaty za obligacje tej pożyczki. Ponieważ jednak realizacja każdej z tych pożyczek w kraju i zagranicą objęła dłuższy okres czasu, wskutek tego pierwotni nabywcy obligacyj tych pożyczek wnosili faktycznie znacznie więcej od późniejszych subskrybentów, którzy wpłacili za nie już zdeprecjonowanym pieniądzem. Gdyby więc konwertować te obligi państwowe w zależności od chwili ich nabycia przez subskrybenta, zastosowując do tego przerachowania skalę par. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz, 41), to w porównaniu z przerachowaniem według skali, przewidzianej w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca r. ub. (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz, 274) posiadacze obligów państwowych nabytych w okresie późniejszym ponad grudzień r. 1920 powinni byli otrzymać mniej, niż otrzymali według przepisów rozporządzenia z dnia 17 marca r. ub. Wychodząc więc z tego założenia, skala przerachowania dla wcześniejszych nabywców, winna być w zależności od siły nabywczej pieniądza stopniowo zwiększona. Aczkolwiek większość posiadaczy obligacyj z r. 1918—1920 wyzbyła się ich, korzystając z dogodnej dla siebie konjunktury, wpłacając niemi z bonifikatą dla siebie na pożyczkę odrodzenia z roku 1920, a następnie na daninę, to jednak pozostała jeszcze część nabywców, którzy oczekiwali chwili przerachowania ich wierzytelności stosownie do wartości wpłaconego w swoim czasie pieniądza.

Wobec powyższego Rada Ministrów w dniu 4 bm uchwaliła projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 marca 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych oraz konwersji rzeczonych pożyczek (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz, 274) oraz rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 20 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 114 poz, 1021). Zgodnie z uchwałą Senatu i Sejmu niniejsza ustawa ma na względzie mianowicie posiadaczy obligów państwowych z wcześniejszych okresów subskrypcji, uwzględniając przedewszystkiem interesy osób nieletnich, lub znajdujących się pod kuratelą, jak również tych nabywców, którzy wpłacali za obligacje pożyczek w złocie i walutach pełnowartościowych. Ustawa natomiast pozbawia prawa korzystania z jej dobrodziejstw posiadaczy obligów, którzy korzystali z kredytów lombardowych na podkład obligacji tych pożyczek, jak również skorzystali z przysługujących bonifikaty przy nabywaniu za nie obligacji następnych pożyczek państwowych. Ustawa pomija ponadto posiadaczy 4proc. państwowej pożyczki premjowej, ponieważ realizacja wzmiankowanej pożyczki odbyła się przeważnie w późniejszym okresie.

Rozporządzenie o zawiadamianiu przez pracodawców o każdem wolnem lub nowozajętem miejscu.

Zasadnicza ustawa z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. z dnia 31. 7. 24 nr. 6 7poz. 650) zostało rozszerzone i uzupełnione rozporządzeniem wykonawczem Min Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31. 12. 24 (Dz. U. R. P. z dnia 14. 1. 25 r nr 2 poz. 23), na mocy przysługujących mu w tej mierze uprawnień. Na mocy tego rozporządzenia, począwszy od dnia 14 stycznia 1925 roku, zakłady pracy (choćby na zys nieobliczone, ale prowadzone w sposób przemysłowy), zatrudniające ponad 5 robotników, obowiązane są w terminie 3-dniowym zawiadomić o każdem wolnem i nowoobjętem miejscu państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy. Przy tem wyjaśnia się, że 3-dniowy termin dla wykonania obowiązku zawiadomienia Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy o wypadkach nowozawartych umów pracy zaczyna się w dniu zawarcia umowy, w wypadkach zaś posiadania wakujących miejsc wzmiankowany termin rozpoczyna się od dnia przedsięwzięcia starań przez dany zakład pracy celem zaangażowania robotnika (cy).

Zawiadomienie o wolnem i nowozajętem miejscu musi być dokonane piśmiennie, ustnie lub za pomocą telefonogramu, przyczem w dwuch ostatnich wypadkach Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy winien na żądanie wydać zawiadamiającemu odnośne zaświadczenie. — Zawiadamiając o wolnych miejscach, zakłady pracy winny podać: nazwę i adres zakładu pracy, zawód, ilość poszukiwanych robotników, oraz wymagane od nich specjalne kwalifikacje, warunki pracy i wynagrodzenie, datę od której dane miejsce wakuje oraz czas, na jaki ma być zawarta umowa, a przy zawiadomieniu o obsadzonych miejscach podaje się imię i nazwisko zaangażowanych robotników, ich zawód, miejsce zamieszkania oraz datę zawarcia umowy pracy.

Jednocześnie zwraca się uwagę przedsiębiorstwom, podlegającym ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, aby na odwrotnej stronie odcinka P. K. O., nadawanego na konto 9600 Dyrekcji Bezrobocia w Warszawie bezwarunkowo podawane było następujące wyjaśnienie: „Wkładka za okres od... do... 192 r. Zawiadomiono Biuro Obwodowe Funduszu Bezrobocia w... — — — w dniu... 192 r. o dokonanej wpłacie." (stempel firmy) podpis...

Jednocześnie przypomina się przedsiębiorstwom obowiązek zgłaszania po każdej wypłacie robotników do Obwodu Biura Funduszu Bezrobocia w miejscu, Wolnica nr. 2, pokój 1 następujących danych: a) ogólnej liczby pracowników wszystkich fizycznie pracujących (włącznie młodocianych i uczni), b) liczby pracowników, podlegających ubezpieczeniu (ponad lat 18), c) kwoty należącej się za ten okres wypłaty Funduszowi Bezrobocia".

Z Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

Dnia 29 bm. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Stanisława Karpińskiego odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Banku, celem zatwierdzenia ostatecznego sprawozdania Banku za 1924 r. wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat.

Na podstawie szczegółowo rozpatrzonego sprawozdania i rachunków rocznych Rada przyjęła jednogłośnie wniosek komisji bilansowej przedstawienia złożonego sprawozdania walnemu zebraniu akcjonarjuszy, które się odbędzie dnia 14 lutego o godz. 10 rano w nowej sali Banku.

Z czystych zysków Banku, wynoszących 11 970 098 zł ma być przeznaczone na kapitał zapasowy 1 197 000 zł, na dywidendę dla akcjonarjuszy 8 milj. zł, dla Skarbu Państwa 2 720 tys. złotych.

Następnie Rada na wniosek komisji bilansowej zatwierdziła budżet wydatków Banku na rok bież. w sumie 19 800 000 złotych.

Zgodnie z art. 26 statutu wylosowano 4 członków Rady (pp. Grohmanna, Fudakowskiego, Tomaszewskiego i Mielczarskiego) i jednego zastępcę (p. Słuszkiewicza), którzy przestaną być członkami Rady, jeśli walne zebranie nie wybierze ich ponownie.

Następnie wysłuchano szczegółowego sprawozdania dyrekcji o stanie likwidacji rachunków P. K. K. P. Przewiduje się, że wszystkie rachunki P. K. K. P. zostaną ostatecznie zlikwidowane przed upływem maja, kiedy upłynie termin wymiany marek polskich.

Monopol solny.

Z dniem 31 stycznia 1925 r. wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Nr. 117 poz. 1043 Dz. U. R. P.) o wprowadzeniu jednolitego monopolu sprzedaży soli na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Narazie w dotychczasowym sposobie zaopatrywania ludności w sól żadne zmiany wprowadzone nie będą.

Ceny sprzedaży soli, pobierane przez Biuro Sprzedaży Soli na obszarze b. zaboru rosyjskiego, austrjackiego i na obszarze województwa Śląskiego wzgl. ceny, pobierane przez „Zarząd Saliny w Inowrocławiu" i przez „Bank Kwilecki i Potocki w Poznaniu" od odbiorców soli w b. zaborze pruskim pozostają nadal te same.

Osoby, względnie instytucje, posiadające upoważnienie właściwych władz na prowadzenie hurtownego handlu

solą, które dotychczas nabywały sól za pośrednictwem Biura Sprzedaży Soli mają i nadal sól potrzebną nabywać w dotychczasowy sposób aż do chwili wydania ewentl. zarządzeń.

Osoby, względnie instytucje, trudniące się handlem solą na obszarze wojew. Poznańskiego i Pomorskiego, które dotychczas nabywały sól bezpośrednio w zarządzie saliny w Inowrocławiu względnie w Banku Kwilecki i Potocki w Poznaniu mogą w ten sam sposób i nadal sól nabywać, ponieważ zarówno zarząd saliny w Inowrocławiu jak i Bank Kwilecki i Potocki w Poznaniu działają narazie jako filje Biura Sprzedaży Soli na obszarze b. zaboru pruskiego.

Koncesjonowani hurtownicy soli na obszarze województwa Śląskiego, którzy dotychczas zamawiali i pobierali sól warzonkę bezpośrednio z saliny w Inowrocławiu mają jednakże od 1 stycznia br. sól tę zamawiać za pośrednictwem Biura Sprzedaży Soli w Warszawie (Mazowiecka 7), a zatem w taki sposób, jak to czynią tamtejsi nabywcy soli kamiennej z kopalni w Wapnie lub też warzonki w kopalni w Wieliczce.

W prowadzeniu drobnej sprzedaży soli tj. w rozsprzedaży soli pomiędzy konsumentów nie wprowadza się narazie również żadnych zmian.

W każdym jednak razie osoby, które zamierzają nadal prowadzić handel solą, obowiązane są w ciągu 30 dni od chwili wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, a zatem do dnia 1 marca donieść o swym zamiarze właściwej władzy skarbowej w sposób, podany w rozporządzeniu wykonawczem, które ukaże się w najbliższym czasie.

Wysokość odsetek prawnych.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie Min. Skarbu, którego mocą ustalona w par. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 sierpnia 1924 r. o wysokości odsetek prawnych obniża się je do 15 od sta rocznie. Stopa procentowa ustalona w tem rozporządzeniu stosowana będzie również do tytułów prawnych, powstałych przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia z tem jednakże, że odsetki te liczone będą od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1925 r.

Wyjaśnienia celne.

Min. Skarbu wyjaśnia, że rośliny żyjące, jak azalje, bez, rododendrony itp. kwitnące lub z otwartemi zabarwionemi pąkami, podlegają clu według pozycji 62 p. 11 litera C. Te same rośliny bez kwiatów i zabarwionych pąków lub z pąkami zamkniętemi podlegają clu według poz. 62 p. 11 litera A. Trzcinka do wyplatania obrobiona i nieobrobiona podlega odprawie bez cła.

Produkcja srebra.

Produkcja srebra w polskiej części G. Śląska w ostatnim roku znacznie wzrosła. W r. 1923 wyprodukowano 4072 kg. srebra w pierwszych 10 miesiącach 1924 r. 8172 kg. Za cały rok według przybliżonych obliczeń produkcja srebra przekroczy 10 tys. kg. Ilość ta nawet w porównaniu z produkcją przedwojenną (1913 r. 7389 kg) wykazuje duże zwiększenie się. (M. P.)

Młyn do nabycia.

Zgłoszono do nas do odstąpienia młyn wodny w Stołpcach (wojew. nowogrodzkie), przy stacji, dzierżawiony od Rządu, termin dzierżawy kończy się za 6 lat. Opłata dzierżawna wynosi 60 ctn. żyta rocznie. Młyn posiada turbinę o sile 25 HP., dwie pary kamieni i walce. Przy młynie jest duży dom mieszkalny, łąki, ziemia orna i budynki gospodarcze.

Bliższe informacje w Sekretarjacie Związku Fabrykantów (Poznań, Al. Marcinkowskiego 7, dom ogrodowy).

Drugie ciągnienie amortyzacyjne 10-proc. Pożyczki Kolejowej z 1924 r.

Dnia 1 bm. w Min. Skarbu odbyło się drugie ciągnienie amortyzacyjne 10-proc. pożyczki kolejowej 1924 r.

Wylosowane są do amortyzacji następujące obligacje na ogólną sumę fr. zł. 1 585 000:

Po 100 fr. zł. No. No. 12001 — 1300 94001 — 95000 100001 — 101000 139001 — 140000 143001 — 144000 188001 — 189000.

Po 50 fr. zł. No. No. 221001 — 222000 248001 — 249000 249001 — 250000 294001 — 295000 327001 — 328000 345001 — 346000 350001 — 351000.

Po 25 fr. zł. No. No. 409001 — 410000 482001 — 483000 485001 — 486000 502001 — 503000 513001 — 514000 537001 — 538000 659001 — 660000 666001 — 667001 674001 — 675000 739001 — 740000 743001 — 744000 771001 — 772000 782001 —783000.

Po 10 fr. zł. No. No. 75001 — 76000 125001 — 126000 139001 — 140000 198001 — 199000 225001 — 226000 240001 — 242000 289001 — 290000 326001 — 327000 334001 — 355000 418001 — 419000 435001 — 436000 465001 — 466000 483001 — 484000 489001 — 490000 544001 — 545000 562001 — 563000 566001 — 567000 590001 — 591000 610001 — 611000 656001 —657000 677001 — 678000 694001 — 695000 710001 — 711000 712001 — 713000 756001 — 757000 841001 — 842000 880001 — 881000 888001 — 889000 .926001 — 927000 967001o — 968000 999001 — 1000000.

Prospekt Międzynarodowego Targu w Poznaniu (1925) dla zagranicy.

Nakładem Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego pojawi się niebawem efektowny prospekt, specjalnie przeznaczony dla zagranicy, zredagowany w 3 językach, a mianowicie w języku francuskim ,angielskim i niemieckim. Na przedniej okładce prospektu widnieć będzie kolorowa mapa Polski z silnie zaznaczonem miastem Poznaniem, jako najdalej wysuniętem na zachodniej granicy Polski. Na tylnej okładce również narysowaną będzie mapa Polski, ale już na tle państw europejskich. Część redakcyjna zawierać będzie opis miasta Poznania z ilustracjami główniejszych budynków i gmachów o wartości architektonicznej, jak również budynków wzniesionych na terenie Targu Poznańskiego.

Wystawa Wzorów Przemysłu Polskiego w Medjolanie.

Niezależnie od organizacji Międzynarodowego Targu w Poznaniu, którego termin przypada w roku bieżącym na czas od 3 do 10 maja — Miejski Urząd Targu Poznańskiego przystąpił do zorganizowania Wystawy Wzorów Przemysłu Polskiego na Targu w Medjolanie. Miejski Urząd Targu Poznańskiego otrzymał zawiadomienie ze strony Dyrekcji Targu w Medjolanie, iż przemysł polski otrzyma osobny pawilon o powierzchni 300 mkw. Koszta połączone z wysyłką eksponatów na Wystawę Wzorów w Medjolanie są nie wielkie i dlatego przemysł polski, a zwłaszcza te gałęzie wytwórczości, które produkują na eksport, powinny się zainteresować poważnie tą wystawą wzorów. Na ręce Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego już teraz napływają zgłoszenia od wystawców polskich, pragnących wziąć udział w Wystawie Wzorów w Medjolanie, której termin przypada na czas od 12—27 kwietnia 1925 roku. Wedle statystyki urzędowej, przeprowadzonej przez polskie placówki konsularne zagraniczne — handlowy rynek włoski reflektuje przedewszystkiem na maszyny włókiennicze, sukno, wyroby konopne, powrozy, sznurki zgrzebła, wyroby techniczne dla przemysłu włókienniczego, wyroby szczotkarskie, meble gięte, maszyny rolnicze, węgiel, oleje mineralne, nawozy sztuczne, materjały i przetwory chemiczne, mąka ziemniaczana, krochmal, wódki, konjaki, nasiona, parafina, klej, deski, naczynia emaljowane itd.

Wycieczka włościan z całej Polski zwiedza Międzynarodowy Targ w Poznaniu (1925).

Jak się dowiadujemy, Polskie Stronnictwo Ludowe z pod znaku „Piasta" organizuje na czas otwarcia Międzynarodowego Targu w Poznaniu (od 3—10 maja br.) zbiorowe wycieczki włościan z całej Polski. Wycieczki te mają za zadanie zaznajomić praktycznie szeroki ogół włościański z eksponatami rolniczemi oraz wyrobami, mającemi zastosowanie w gospodarce rolnej. Bliższych informacyj udziela redakcja „Włościanina" w Poznaniu (ulica Kwiatowa nr. 2).

Co piszą Anglicy o Targach Poznańskich?

W jednym z ostatnich numerów poważnego pisma angielskiego a mianowicie „The Statist“ czytamy następujące uwagi o Targach Poznańskich:

„Niedawna poprawa w polskich stosunkach ekonomicznych, spowodowana wprowadzeniem waluty złotego, ułatwiła znacznie rolę kraju tego nietylko jako potencjalnego konsumenta produktów zagranicznych, lecz również jako agenta dystrybucyjnego produktów zachodnich na rynkach wschodnio-europejskich. Do tej ostatniej funkcji Polska, ze względu na swe położenie geograficzne, nadzwyczajnie się nadaje. W zrozumieniu tego faktu organizatorzy Targów Poznańskich zdecydowali uczynić z tej dorocznej imprezy, która w tym roku odbędzie się w maju, sprawę międzynarodową w swoim rodzaju.

Targi Poznańskie zostały zapoczątkowane w roku 1921 i jakkolwiek powodzenie ich stale wzrastało, ograniczały się dotychczas jedynie do wystawy produktów polskich. Tym razem postanowiono nadać Targom charakter międzynarodowy, a wobec położenia miasta Poznania przy głównej aterji komunikacyjnej między Europą wschodnią i zachodnią, są dane do przypuszczenia, że ta doroczna instytucja uzyska z czasem równie wielkie znaczenie, jak to, które posiadają inne znane Targi w Środkowej Europie.

Ostrzeżenie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje nam, co następuje:

„W ostatnim czasie pojawiła się wiadomość zsyndykalizowania się solingeńskiego przemysłu nożowniczego, celem uchylenia wzajemnej konkurencji zagranicą.

Wiadomość ta jest nieścisła. Została wprawdzie założona w Solingen w ostatnim czasie spółka udziałowa z ograniczoną poręką pod nazwą „Verkaufssyndikat der Spezialfabrikanten Solinger Stahlwaren e. G. m. b. H.“, należy jednak do niej tylko około 20 mało znaczących lub wcale nieznanych firm. Z tego powodu, aby uniknąć szkodliwych nieporozumień, Izba Handlowa solingeńska poczyniła już odpowiednie kroki, aby wyżej wymienioną spółkę zmusić do zmiany swej nazwy.

Wobec powyższego stanu rzeczy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu odradza kupcom polskim wchodzić w stosunki handlowe z wyżej wymienioną spółką: „Verkaufssyndikat der Spezial-Fabrikanten Solinger Stahlwaren“.

Sprawy celne, oraz reglamentacja handlu zewnętrznego w państwach zagranicznych.

Stany Zjednoczone. — Reglementacja przywozu i wywozu. — Wywóz wszelkich towarów ze Stanów Zjednoczonych nie podlega żadnym ograniczeniom i jest wolny od ceł wywozowych, jako też pozwoleń na wywóz.

Przy przywozie towarów z zagranicy następujące artykuły są zakazane do przywozu:

skóry bydlęce niedezynfektowane; herbata pośledniejszych gatunków; skórki z fok, niewyprawiane i wyprawiane (za wyjątkiem skórek, które są przywożone na podstawie Konwencji z dnia 7 lipca 1911 r., zawartej pomiędzy Stanami Zjednoczonemi, Japonją i Rosją); napoje alkoholowe, wszelkie wino, piwo; kartofle; zapałki fosforowe; filmy kinematograficzne; papierosy i cygara w ilościach poniżej 3000 sztuk w jednej paczce, lub powyżej 500 paczek w jednej skrzyni; artykuły lecznicze; jajka ptaków, nie służących dla celów konsumpcji, za wyjątkiem przeznaczonych do kolekcji lub celów hodowlanych; wszelkie artykuły, wyrobione za granicą w całości lub częściowo przez warsztaty więzienne; wszelkie artykuły z markami lub znakami, naśladującemi marki Stanów Zjednoczonych; przedmioty złote i srebrne z fałszywemi próbami; bilety i ogłoszenia loteryjne; książki, pisma, broszury, obrazki, druki, rysunki etc. o charakterze pornograficznym; wszelkie towary, których opakowanie nie posiada znaków, marek lub napisów w języku angielskim, wskazujących na pochodzenie towaru.

Pozwolenia przywozowe są wymagane dla następujących artykułów:

drzewka i szczepionki (pozwolenia wydaje Ministerstwo Rolnictwa),

siano, słoma, wełna i włosie, pochodzące z Ameryki Południowej (pozwolenia wydaje Ministerstwo Roln.),

opjum i pochodne artykuły (pozwolenia wydaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych),

spirytus (pozwolenia wydaje t. zw. „Prohibition Director“).

Węgry. — Rozszerzenie listy towarów wolnych do przywozu oraz zmiany w taryfie celnej. — Na podstawie rozporządzenia ministerjalnego następujące ważniejsze artykuły zostały wprowadzone na listę towarów, wolnych do przywozu (bez starania się uprzedniego o uzyskanie specjalnego pozwolenia przywozowego):

Poz. taryfy celnej:	Nazwa towaru:	Poz. taryfy celnej:	Nazwa towaru:
29	Proso	z 239a	Włos koński.
32	Wyka i łubin.	246	Nici z jedwabiu, sztucznego jedwabiu.
34 i uwaga	Ryż niełuszczony i łuszczony, oraz łamany.	252	Artykuły dziane jedwabne.
56/c	Cebulki kwiatów i rośliny cebulkowe.	258	Artykuły dziane półjedwabne.
90 i uwaga	Masło sztuczne i margaryna, oraz inne tłuszcze jadaln., gdzieindziej niewymien.	z 274	Kołnierzyki, mankiety.
z 135	Koks gazowniczy.	300	Cygarniczki papierowe, gilzy do papierosów, szablony wycinane (patrony) do malowania deseni.
z 150	Wapno palone.	320 e	Pneumatyki.
181	Wata bawełniana, za wyjątkiem waty dla celów leczniczych.	443	Beczki żelazne.
188	Przędza bawełniana.	461	Igły i gwoździe.
200 a i d	Artykuły dziane bawełniane.	509	Zabawki dziecinne, kółeczka do gorsetów, guziki metalowe.
204 d	Przędza lniana.	597	Amonjak płynny.
205 d	Przędza konopna.	z 599	Sól glauberska.
260 e	Przędza jutowa.	z 599	Soda krystaliczna.
218	Dywany z konopi, lnu, juty oraz z materjałów niewymienionych inaczej, też blichowanej, farbowanej, drukowanej.		

Przy wywozie niżej wymienionych towarów zostały nałożone następujące opłaty celne:

Poz. taryfy celnej:	Nazwa towaru:	Wysokość stawki celnej w koronach zł
z 181	Wata bawełniana, za wyjątkiem waty dla celów leczniczych:	
	a) wata do kołder itp.	36.—
	b) wata chemicznie oczyszczona	100.—
188	Przędza bawełniana (do sprzedaży detalicznej):	
	a) w sztukach o wadze powyżej 5 kg.	od 240 do 400
	b) w sztukach do 5 kg. włącznie wagi	600.—
200	Wyroby dziane z bawełny:	
	a) w całych sztukach:	
	1. surowe	250.—
	2. blichowane, farbowane, drukowane	300.—
	b) niewymienione inaczej	360.—
204 d.	Przędza lniana (przeznaczona do sprzedaży detalicznej):	
	a) surowa:	
	1. pojedyńcza	60.—
	2. podwójna lub nitkowana więcej, jak z dwuch nici	120.—
	b) bielona i farbowana:	
	1. w sztukach o wadze powyżej 5 kg.	od 240 do 240
	2. w sztukach o wadze do 5 kg.	600.—
311	Obuwie z kauczuku miękkiego:	
	1. Kalosze, boty (śniegowce), buty	200.—
	2. Obcasy, fleki do obcasów i podeszwy kauczukowe	180.—
320 e.	Pneumatyki	360.—
446	Szyny bez względu na profil o wadze:	
	a) 15 kg. i powyżej	7.—
	b) do 15 kg.	8.—
z 599	Soda krystaliczna	2.50

Bez zezwolenia specjalnego, nie naruszając oczywiście ograniczeń weterynaryjno-sanitarnych, można importować wszelkiego rodzaju rogaciznę i drób, za które cło wynosi obecnie:

Poz. taryfy celnej	Nazwa towaru:	za 100 kg. w kor. zł.
63—67	Rogacizna żywej wagi za 100 kg.	51
	Uwaga: O ileby zważenie żywych sztuk było niemożliwe, można wyjątkowo pojedyńcze sztuki oclić według następującej taryfy celnej:	
	a) cielęta	10
	Uwaga: cielęta ssące (przy matce)	bez cła
	b) jałówki niżej dwóch lat	50
	c) rogacizna chuda, woły robocze, tuczone lub półtuczone	60
	d) rogacizna półtuczona jako też buhaje wszelkiego gatunku	75
	e) rogacizna tuczona	100
68	Owce, kozy od sztuki	4
69	Jagnięta od sztuki	2
70	Świnie żywej wagi na 100 kg.	22
	Uwaga: O ileby ważenie sztuk żywych było niemożliwe, można wyjątkowo oclić pojedyńcze sztuki według następującej taryfy:	
	a) od każdej sztuki w wadze najwyżej do 30 kg. od sztuki	5
	Uwaga: Prosięta ssące (przy matce)	bez cła
	b) od każdej sztuki wyżej 30 kg. do 70 kg. od sztuki	15
	c) od każdej sztuki ponad 70 kg. od sztuki	35
73	Drób:	
	a) żywy	12
	b) ubity	40
88	Masło prawdziwe, świeże, solone lub topione:	
	a) w bryłkach ponad 1 kg.	80
	b) w bryłkach jednokilowych lub mniejszych	100
89	a) Smalec wieprzowy, sadło wieprzowe i świeża słonina	60
	b) smalec gęsi	75
117	Mięso:	
	a) ubite cielęta, owce, kozy, jagnięta, wzgl. ich mięso	30
	b) pod a) niewymienione zwierzęta ubite, wzgl. ich mięso	45
	c) wnętrzności zwierząt pod tym punktem niewspomnianych, oddzielone od innych części	10
	d) świeża wątroba gęsia	45
	e) mięso przerobione (kiełbasy itp.)	100

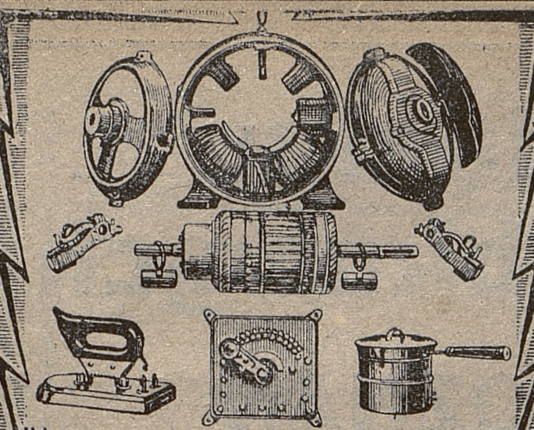
Przy opłacie należytości celnych przywozowych i wywozowych obowiązuje mnożnik celny w wysokości 17.000.

Portugalja. — Na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu został wprowadzony zakaz wywozu na następujące artykuły:

węgiel drzewny, jajka kartofle, rośliny strączkowe, ptaki jadalne (za wyjątkiem gołębi), smalec świński, mięso solone i wędzone, oraz wełna. Zakazy powyższe mają charakter przejściowy i będą zniesione, o ile rynek wewnętrzny zostanie dostatecznie zaspokojony. Jednocześnie na podstawie powyższego rozporządzenia zostały ustalone dodatki do opłat wywozowych na następujące artykuły:

Poz. taryfy celnej:	Nazwa towaru:	Wysokość dodatków do opłat wywozowych
87	superfosfaty ad valorem	7%
	guano	20%
88	Mięso wędzone, solone — od 1 kg.	0,50 esk.
6	Smalec świński	1,— „
44	Masło naturalne i sztuczne — od 1 kg.	5,— „
51	Oleje roślinne, zwierzęce, niewymienione inaczej — ad valorem	5%
87	Gołębie — od sztuki	1,50 esk.
67	Sery — od sztuki	2,50 „
69	Odpadki nasion oleistych — ad valorem	5%
5	Oliwa — od 1 kg.	od 1,50—4 esk.
2	Chleb świętojański — ad valorem	1%

(„Przemysł i Handel".)



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną

Naprawy

dynamomaszyn - motorów transformatorów i grzejników elektrycznych

Budowa kolektorów i aparatów

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne

Inżynier K. GAERTIG i S-ka T. z o. p.

Tel. 3584 — Tel. 3584

POZNAŃ
Półwiejska 35.

Czekolady	Kakao

„GOPLANA"

POZNAŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

TOWARZYSTWO AKCYJNE

POZNAŃ

ULICA ŚW. WAWRZYŃCA NR. 28.

Cukry deserowe	Marcepany

NITSCHE i S-ka, POZNAŃ — Fabryka Maszyn Rolniczych

Biuro Centr.: ul. Kantaka 10, tel. 1478 i 5678. Fabryka: ul. Kolejowa 1-3, tel. 6043, 6044, 6045. Filja Warszawa, ul. Złota 30, telefon nr. 7949. Adres telegraf.: Nitscheska-Poznań-Warszawa.

Dostarcza: Maszyny i narzędzia rolnicze wszelkiego rodzaju; Generalna reprezentacja firm: **Heinrich Lanz, Mannheim, H. F. Eckert, Berlin-Lichtenberg.** Wielkie składy części zapasowych do maszyn wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza żniwnych. **Oddział reperacyjny** pod nadzorem wykwalifikowanych specjalistów na maszyny rolnicze i przemysłowe.

Obsługa skora-rzetelna.
:-: Ceny umiarkowane. :-:

Obsługa skora-rzetelna.
:-: Ceny umiarkowane. :-:

Browary Huggera T. A.

Poznań, ul. Półwiejska 25. Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

Kryształ jasne (pilzneńskie) — **Specjał** ciemne (monachijskie) — **Porter**